Nr. 110 Środa, 16 Maja 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od dnia 4 do 12 b. m. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Zarazę pyskową u bydła w Dębicy (pow. Ropczyce); Świerzb u koni w Wysocku niżnym (pow. Turka). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza pyskowa i racicowa u bydła w Łukach ad Ujście Zielone (pow. Buczacz). Zaraza węglikowa w Hohołkach (pow. Zbaraż); Nosacizna u koni: w Lipniku (pow. Biała), w Gnojnicy (pow Ropczyce), w Konotopach (pow. Sokal), w Tyśmienicy (pow. Tłumacz), i w Leonówce ad Majanów (pow. Złoczów). Świerzb u koni: w Komarówce, Dubszczu, Taurowie, Chorościu, Płauczy małej i w Tryhubowie ad Kozowa (powiat Brzeżany), w Strzeliskach nowych (powiat Bóbrka), w Serafince i Korniowie (pow Horodenka), w Jarosławiu (pow. Jarosław), w Stojanowie (pow. Kamionka), w Olszanach (pow. Przemyśl), w Trzemesznie (pow. Myślenice), w Korostonicach, Podbużu, Domianowie i Martynowie nowym (pow. Rohatyn), w Lisiatyczach (pow. Stryj) w Monasterzyskach (pow. Skałat), w Ujściu (pow. Śniatyn).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów. 16 maja.

Jak bez ważnej przyczyny uroiły sobie sfery opozycyjne, że koniec bieżącej sesyi Rady państwa będzie zarazem końcem całej kadencyi, tak samo bez widocznej przyczyny do zmiany zapatrywań oswojono się teraz z myślą przeciwną. Kiedy lewica pisała swoją pompatyczną odezwę do wyborców z podziękowaniem za objawy uznania i poparcia wśród walki o nowelę szkolną, musiała jeszcze mieć przed oczyma ewentualność rozwiązania Rady państwa i rozpisania nowych wyborów. Ztąd pochodzi ten nad wszelkie spodziewanie spokojny ton manifestu, kontrastujący z namiętną, prowokacyjną formą przemówień w Izbie, ztąd owa, jak się wyraża jeden z organów lewicy „biblijna łagodność" słów manifestu odbijająca, tak jaskrawo od wcale niebiblijnych inwektyw, nawet otwartych insultacyj parlamentarnych w toku dyskusyi. Nikt tak wybornie jak organa lewicy nie potrafi, mówiąc niemieckiem przysłowiem, przedstawiać konieczność jako cnotę niewymuszoną. Wśród mniej drażliwych okoliczności pojawiały się już odezwy opozycyjne i uchwały sejmikowe, a żadna nie okazywała takiego „biblijnego" umiarkowania w doborze wyrazów. Jest to wyrachowanie, którego trafność wykaże dopiero przyszłość. Wielkie to bowiem pytanie, czy wyborcom wystawianym w ciągu sesyi parlamentarnej na zgorszenie polityczne, jakie dają ich reprezentanci swojemi inwektywami, wystarczy potem w samem przededniu wyborów jedna umiarkowana proklamacya, aby naraz zapomnieć o wszystkiem.

Gdyby opozycya zamiast systematycznego stawiania oporu wszystkim projektom i wszystkim intencyom gabinetu hr. Taaffego, rozwinęła była od początku samodzielną dodatnią akcyę, gdyby jej bojownicy parlamentarni zamiast używać na każdym kroku przesady i napaści, wypełniali byli swoje polemiczne mowy przedmiotową krytyką, niezawodnie o wiele silniejsze sprawiliby dziś wrażenie uroczystem odwołaniem się do wyborców jako przyszłych sędziów wielkiego sporu politycznego. Po poważnej walce parlamentarnej odwołanie się do wyborców miałoby było niejako charakter wezwania sądu politycznego wyższej instancyi do wydania wyroku. Po hałaśliwej i insultacyjnej polemice odwołanie takie zakrawa na pewien rodzaj kapitulacyi, a przynajmniej ukorzenia się przed poważnie rzecz traktującemi kołami wyborczemi. Kto tak walczył jak lewica na ostatniej sesyi Rady państwa, ten musi stanąć przed wyborcami albo z materyalnym skutkiem, albo połknąć jak gorzką pigułkę zarzut, że alarmowano i szamotano się niepotrzebnie. Chociaż brzmiało zabawnie, ale mimo to jest wielce charakterystycznem zapytanie, wystosowane na niedawnem zgromadzeniu wyborców do p. Stourza, jak wiadomo następcy dr. Kronawettera z przedmieścia wiedeńskiego Josefstadt. Ubiegając się o mandat — rzekł jeden z wyborców — dałeś pan przyrzeczenie, że obalisz gabinet obecny. Dlaczego przyrzeczenie to nie zostało dotrzymane? Zwolennicy pana Stourza starali się wesołością zatrzeć wrażenie interpelacyi, ale sam pan Stourz zapewne uznał, że w pytaniu takiem mieści się wiele piekącego sarkazmu.

Jest wszelka nadzieja, że gdy wreszcie Rada państwa skończy swoją kadencyę, lub z ważnych albo dotąd nawet nieprzewidywanych powodów zostanie rozwiązaną, i ogół wyborców zacznie się rachować ze swoimi pełnomocnikami, sytuacya będzie taka sama, jaką zastał pan Stourz na przedmieściu Josefstadt. Wyborcy będą mogli zapytać dawnych posłów: Dlaczegoż nie obaliliście tego gabinetu, który według waszych zapewnień tylko sztucznemi środkami przedłużał egzystencyę swoją, dlaczegoż nie rozproszyliście tej prawicy, która, jak sami mówiliście, stanowi tylko luźnie spojony aglomerat żywiołów, niezgodnych ze sobą w zasadniczych zapatrywaniach? Pokaże się, czy i to pytanie będzie można tak łatwo ubić, jak to zwolennicy p. Stourza uczynili. A jeżeli wyborcy pofolgują jeszcze więcej swojej ciekawości i zapytają dawnych wybrańców swoich, gdzie są owe zamachy na wszystkie konstytucyjne i liberalne urządzenia państwa, zamachy, które tak stanowczo podsuwano hr. Taaffemu jeszcze przed czterma laty? Tu już wesołość nie pomoże, bo tu chodzi o drażliwą kwestyę, kto w błąd był wprowadzony, kto się z prawdą rozminął.

Lwów, 16 maja.

Dzisiejszy dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych ogłasza ustawę o zniesieniu prawa propinacyi i zaprowadzeniu miejskich opłat konsumcyjnych i policyjnych w król. stoł. mieście Lwowie.

Ustawa ta wejdzie w życie po upływie 45 dni po ogłoszeniu; a zatem z dniem 1 lipca 1883 r. zostanie zniesionem prawo propinacyi, przysługające miastu Lwowu na mocy Najwyższego przywileju z dnia 6 listopada 1789 r, wyrób zaś, wyszynk i handel napojów propinacyjnych podlegać będzie odtąd ogólnym przepisom przemysłowym. Na mocy pomienionej ustawy gmina miasta Lwowa uzyskuje prawo pobierania dwojakich opłat, a mianowicie: opłat konsumcyjnych od napojów gorących i opłat policyjnych. Opłaty konsumcyjne pobierać się będą przy wprowadzeniu wszelkiego rodzaju słodzonych napojów spirytusowych. następnie od wódki i spirytusu tak przy wyrobie jak i wprowadzeniu, a wreszcie i od innych płynów w których spirytus stanowi główną część składową, to jest przy wyrobie i wprowadzeniu piwa i napojów miodowych.

Powyższe opłaty pobierać się będą w

---

1)

PIERWSZY MÓJ DRAMAT

ROZMOWA O SZAREJ GODZINIE

KAROL.

Kiedy sięgnę myślą w tak zda się bliską jeszcze przeszłość i porównywam wczora do dziś, świat nasz i stosunki nasze zdają mi się zmienione na niekorzyść. Dawne — piękne i miłe, obecne — smutne i przykre....

HENRYK.

Wiecznie to samo. Mówicie „stare czasy, dobre czasy"…. a zapominacie, że dnie minione złoci i krasi wspomnienie młodości, która była i będzie zawsze najpiękniejszą rzeczą na świecie, którą wy utraciliście ale my ją posiadamy; do nas się ona jeszcze uśmiecha....

KAROL.

Tak, ale....

HENRYK.

Zresztą w narzekaniach waszych jesteście mimowiednie dziećmi bieżącej chwili; ulegacie modzie. Przyznaj, że dziś każdy szczycący się wykształconym smakiem, w skrytości ducha wielbi nie wielką przeszłość ale drobne jej szczątki, nie wypadki ale ich wrażenia, nie pomniki ale cacka, nie arcydzieła starożytne ale tak zwane antyki salonowe. Ty sam mój drogi od Venus z Milo w oryginale wolisz drobną, artystyczną jej redukcyę, przypominającą ci dawniej odczute wrażenia, bo wygodniej analizować a nawet zachwycać się drobnostką niż ogromem; wygodniej roić i marzyć, niż myśleć lub działać.

KAROL.

Ale my wcielaliśmy marzenia w życie, ztąd i życie było piękniejsze, a może i pełniejsze.

HENRYK.

Ale niepraktyczne. Roisz i marzysz na temat przeszłości, więc ci się ta przeszłość przedstawia w złotym obłoku, opromieniona tęczowemi barwami, błyszcząca.... Ot! i teraz, zamiast rozmawiać, odbiegłeś myślami gdzieś daleko.... Opuściłeś gabinet do pracy, w którym siedzimy, twój własny gabinet pełen fraszek, które moda zbiera i wygodnie ustawia pod ręką, niby oznakę czci naszej dla sztuki, dla piękna, istotnie zaś dla dogodzenia próżności, sybarytyzmowi duchowemu i skłonności do marzycielstwa, jakie budzą te artystyczne bagatele. No powiedz szczerze.... wszakże i teraz marzysz?

KAROL.

Nie.... Tylko wspominam.

HENRYK

Co pewno w tym razie na jedno wychodzi. Ale kiedy już do tego przyszło, że nie można ci zmusić do uwagi i rozsądnej konwersacyi, to marz przynajmniej głośno. Niechże i ja przecie dowiem się czegoś o twych wspomnieniach.... No, mów.

KAROL.

Widzisz.. byłem dziś u pożaru. .

HENRYK.

Gdzie?

KAROL.

Na rogu Zielnej i Złotej. Paliły się szopy, należące do posesyi cieśli Fahla ... olbrzymie składy tarcic i desek.... Płomień objął je szybko, wiatr rozdmuchał.... W moich oczach rozległe budynki zamieniły się w kupę gruzów i popiołów.... Ten pożar przypomniał mi mój pierwszy dramat....

HENRYK.

Czy ogień odegrał w nim rolę *Deus ex machina?*

KAROL.

Nie.... ale w jednej z tych dziś spalonych szop był przedstawiony.

HENRYK.

W szopie?! To musi być zabawne.... Opowiadaj zatem.

KAROL.

Tak, — to było zabawne.... a dla mnie urocze. Nie ze względu na dziwaczny utwór dziecinnej wyobraźni — dziś już przez autora zupełnie zapomniany — ale na otoczenie i okoliczności, które dały mu początek, na kolaboracyę i współudział (przy wystawieniu go) ludzi najróżnorodniejszych, na obyczaje dawne, które w danej chwili w tem tylko zdarzeniu silnie przez pamięć oświecone.

HENRYK.

A czy nie marzysz, nie roisz, nie komponujesz?

KAROL.

Niestety nie! Tego skomponowaćbym nie potrafił.... Nie wiem nawet, czy odfotografować zdołam.

HENRYK.

Proszę.... fotografuj.... fotografuj tylko. „Tyle życia co jest w pieśni, tyle prawdy co człek prześni" — to już nie dla mnie teorya.. Chcę rzeczy realnych, ścisłych, „dwa razy dwa cztery", tak w historyi jak w literaturze.

KAROL.

Otóż powiem ci mój drogi, że w realnej prawdzie ówczesnej nie było owych dwa razy dwa cztery. Rzadkie ziarnka zadań rachunkowych dzisiejszej epoki daleko później kiełkować zaczęły.... Zbliżał się wprawdzie koniec jakiejś pory dziejowej, ale można go było wziąć za początek, tak był gorączkowy, upalny, namiętny.... Obejmował uściskiem pożegnalnym to tylko, co się czuło najmłodszem w społeczeństwie. Uczniowie gimnazyalni — garstka studentów uniwersyteckich, rozproszona po wszechnicach rossyjskich i zagranicznych, nie wpływała prawie na koloryt całości obrazu — gromadzili się i łączyli w stowarzyszenia wzajemnej naukowej pomocy. nie mające wcale politycznego charakteru, a jednakże karane surowo: wydaleniem ze szkół, wygnaniem nawet. Pomimo że cenzura wpuszczała do kraju tylko wąziutki strumień poezyi narodowej, myśmy — skoro tylko przeszedł granicę — rozkopywali dlań szerokie łożysko i potajemnie zamieniali w wielką rzekę. Porywała nas ona, unosiła....

HENRYK.

I topiła czasem.

KAROL.

I zatapiała czasem.... Miło jednakże było utonąć!

HENRYK.

Czego wpadasz w zadumanie?... Opowiadaj dalej.

KAROL.

Otóż mieliśmy stowarzyszenie wzajemnej pomocy naukowej; bibliotekę pełną dzieł Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego; dziennik swój pisany przez nas i przepisywany....

HENRYK.

Excusez du peu.... tacy smarkacze!

całym okręgu zamkniętym rogatkami i linią akcyzową dla poboru rządowego liniowego podatku konsumcyjnego, a zatem i na terytoryalnych częściach przyległych gmin wiejskich Zamarstynowa, Kleparowa i Kulparkowa, które należą do okręgu akcyzowego miasta Lwowa. Równocześnie też zostaje zniesionem bez wynagrodzenia prawo propinacyi na terytoryach wspomnianych gmin wiejskich.

Opłaty konsumcyjne pobierane będą od napojów gorących bezpośrednio przy ich wyrobie lub wprowadzeniu w obręb oznaczonej powyżej linii akcyzowej. W tej części terytoryum miasta Lwowa, która znajduje się za linią akcyzową, podlega opłacie miejskiej tylko wyszynk i sprzedaż gorących napojów, w ilości niżej 50 litrów. Artykuł 3 ustawy oznacza wysokość tych opłat konsumcyjnych, a 6 art. stanowi, iż przemysłowcom miejscowym, trudniącym się wyrobem, przetwarzaniem lub przerabianiem i handlem napojów gorących, należy się przy ich wywozie z obrębu położonego wewnątrz linii akcyzowej zwrot miejskiej opłaty konsumcyjnej uiszczonej przy wyrobie lub wprowadzeniu tych napojów. Wysokość zwrotów oznacza tenże artykuł, stanowiąc następnie, iż przewóz napojów, podlegających opłatom konsumcyjnym przez poborowy okręg miasta Lwowa, jest wolnym od wszelkiej opłaty.

Ustawa nie określa, w jaki mianowicie sposób pobierane, a względnie zwracane być mają powyższe opłaty konsumcyjne; nie zawiera też bliższych postanowień co do organów powołanych do sprawowania tych czynności, jakoteż co do sposobu wykonywania kontroli przy poborze i zwrocie pomienionych opłat, pozostawiając unormowanie tych kwestyj osobnemu rozporządzeniu, jakie przez c. k. Rząd w tym względzie ma być wydanem.

Oprócz opłat konsumcyjnych pobierać będzie gmina miasta Lwowa opłaty policyjne, a mianowicie: od każdego przedsiębiorstwa, traktyerni lub wyszynku; od każdego bilardu utrzymywanego w celu zarobku w publicznym lokalu gościnnym lub szynkowym; od każdego zajazdu dla fur bez izb gościnnych, a wreszcie od każdego zajazdu z izbami gościnnemi.

Opłaty te, których wysokość oznacza art. 9 ustawy, mają być uiszczane w ratach półrocznych z góry, a to 1 stycznia i 1 lipca każdego roku, pobór zaś tych opłat wykonywanym będzie w ten sam sposób, jak pobór innych opłat gminnych.

Art. 8 i 10 ustawy zawierają postanowienia karne. Pod tym względem odróżnia ustawa przekroczenia przepisów odnoszących się do opłat k o n s u m c y j n y c h od przekroczeń co do opłat p o l i c y j n y c h. Jeżeli miejskie opłaty konsumcyjne pobierane są przez organa c. k. administracyi skarbowej, razem z rządowym podatkiem konsumcyjnym, jako dodatki do tego podatku, to zastosowaną będzie w razie przekroczeń ustawa karna o przekroczeniach skarbowych, a judykatura przysłuża w tym razie tym organom i władzom, które powołane są do wykonywania wspomnianej ustawy karnej. W innych przypadkach popełnionego lub też usiłowanego przekroczenia przepisów co do miejskich opłat konsumcyjnych orzeczoną być ma kara pieniężna, wynosząca dwa do ośmiu razy tyle, ile wynosi przepisana opłata. W razie niemożliwości ściągnięcia, grzywna ta winna być zastąpioną karą aresztu, licząc jeden dzień aresztu za pięć złr. Do przeprowadzenia postępowania karnego powołanym jest w pierwszej instancyi magistrat miasta Lwowa, przyczem obowiązują przepisy o postępowaniu władz politycznych w sprawach karnych z powodu wykroczeń.

Co się tyczy opłat p o l i c y j n y c h, to obejście obowiązku do ich uiszczania karanem będzie grzywnami do 100 zł., które w razie niemożności ściągnięcia, zmienione być mogą na areszt do dni 14.

Co do odwołania się od orzeczeń i zarządzeń Magistratu pod względem w y m i a r u p o b o r u i z w r o t u opłat gminnych obowiązują postanowienia statutu gminnego; rekursa zaś w s p r a w a c h k a r n y c h idą do wyższej władzy politycznej.

Kończąc powyższe streszczenie przepisów ustawy, mającej dla miasta Lwowa wielką doniosłość, nadmienić jeszcze wypada iż według postanowienia zawartego w art. 12, z dniem wejścia w życie tej ustawy, a zatem z d. 1 lipca b. r. tracą moc obowiązującą wszystkie dotychczasowe przepisy i rozporządzenia o wykonywaniu miejskiego prawa propinacyi, o poborze opłat propinacyjnych i opłat tak zwanych szynkowo-policyjnych w obrębie miasta Lwowa. W skutek tego zostają uchylone rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 23 grudnia 1869, l. 58100 i z dnia 23 grudnia 1875 l. 58340, tudzież rozporządzenie gubernialne z d. 6 października 1827 l. 67211.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Prasa rossyjska o Serbii.)

Od pewnego czasu prasa rossyjska nadzwyczaj jest niezadowolona ze stanu rzeczy w Bułgaryi i Serbii. Skargi na niewdzięczność, egoizm i inne ujemne strony Serbów i Bułgarów są dzisiaj w dziennikach rossyjskich codziennym chlebem. Z Bułgaryą obchodzą się jeszcze łaskawiej, lecz mówiąc o Serbii podnoszą o całą skalę głos oburzenia i goryczy. W Bułgaryi — zdaniem ich — przynajmniej wpływ rossyjski zachował się w sile: książę, rząd i naród wszyscy wspominają o Rossyi, jako oswobodzicielce kraju i o potężnej jego opiekunce. W Serbii natomiast umilkły już wszystkie te pienia, które nucono niedawno na cześć oswobodzicielki uciemiężonej Słowiańszczyzny, i ani młody król tego bałkańskiego Piemontu, jak dawniej nazywano Serbię, ani jego ministrowie nigdzie nie wspominają o nierozerwalnym związku z wielkiem słowiańskiem cesarstwem wschodniej Europy. Dzienniki te skarżą się, że wszystko, co sympatyzuje z Rossyą, doznaje w tym kraju prześladowania i poczytywane jest poniekąd za wroga serbskiej przyszłości. Za najjaskrawszy jednak objaw tego nowego kierunku w polityce rządu serbskiego poczytuje prasa rossyjska usunięcie metropolity Michała, „znanego ze swoich sympatyi dla Rossyi i ztąd nienawistnego dla Austryi“ uważając za sprawcę takiego „niegodnego postępku“ z człowiekiem, który odegrał ważną rolę w odzyskaniu przez Serbię państwowej niezawisłości, byłego ministra oświecenia Nowakowicza. Z grozą i oburzeniem przypominają organ Katkowa, że to ten sam Nowakowicz, który jeszcze niedawno był uważany za obrońcę wpływu rossyjskiego w Serbii, który w r. 1874 uczestniczył w kijowskim zjeździe archeologicznym a po powrocie do Belgradu uchodził za jednego z promotorów literackiego i politycznego zbliżenia się Serbów do narodu rossyjskiego. Taki Nowakowicz jest najlepszą ilustracyą upadku wpływu rossyjskiego w Serbii! A że dzienniki rossyjskie przyzwyczajone są we wszystkiem upatrywać „intrygę“, więc tym razem kładą ją na karb Austryi, która przez zręczne wyzyskanie położenia umiała wyprzeć na całej linii wpływy rossyjskie i „wmówić“ w Serbię, że jedynie na drodze ścisłego połączenia z monarchią Habsburską będzie mogła rozwijać się politycznie i ekonomicznie i przeobrazić się w państwo silne i niepodległe“.

(Nihiliści rossyjscy.)

Dzienniki francuskie zwracają uwagę, że ostatni proces ośmnastu nihilistów w Odesie wykazuje dowodnie, iż silne niezadowolenie panować musi w armii rossyjskiej. Znaczna część oskarżenia co do Anny Kolowny opierała się na fakcie, że znaleziono u niej pięć listów, posiadających pewien związek z sprzysiężeniem. Listy te pisane były przez Aleksandra Michajłowa i wysłane w czasie jego uwięzienia w Petropawłowskiej twierdzy. Prokurator zwrócił uwagę, że listów tych Michajłow nie mógłby ani napisać, ani wyprawić bez współudziału nadzorcy więziennego. Przekonanie zatem, że garnizon Petropawłowskiej cytadeli musi być przesiąknięty ideami nihilistycznemi, nie jest bez pewnej podstawy. Proces ów przekonał również, że rewolucyoniści rossyjscy posiadają rzadkie zdolności organizacyjne i talent konspiracyjny. Bogdanowicz, skazany na śmierć przez sąd za współudział w królobójstwie, przyznał się, że związany był z nihilizmem w 1870 roku jako członek komitetu „Czerwonego Krzyża“. Odłam ten stowarzyszenia utworzony został dla ratowania konspiratorów, którzy wpadli w ręce sprawiedliwości. Bogdanowicz zeznał, że w tym celu odbył kilka podróży do Syberyi. Inny więzień. Kałusznyj, przyznał się, że należał do nihilistycznego zarządu pasportowego, czyli mówiąc jaśniej, stał on na czele tajnego biura, wyrabiającego rozmaitego rodzaju świadectwa, potrzebne konspiratorom, mającym podróżować po Rossyi. Oświadczył on, że podwładni mu robotnicy byli w stanie nietylko wyrabiać, a raczej podrabiać papiery i dokumenta rossyjskie, ale również pasporty wszystkich państw europejskich, wraz ze stemplami i pieczęciami wszelkiego rodzaju, w sposób tak doskonały, że oszukać mogły najwytrawniejszego i najbaczniejszego agenta policyjnego. Kilka takich okazów, przedstawionych biegłym, przekonały, że więzień nie przechwalał się wcale.

(Obwarowania w Rossyi.)

Allgemeine Zeitung, mówiąc o obwarowaniach, jakie Rossya zbudować zamierza na swej zachodniej granicy, wskazuje głównie na miejscowości na linii Warszawa-Petersburg. Przedewszystkiem ma być fortyfikowany Brześć Litewski, najważniejszy punkt komunikacyjny na Litwie, następnie Bobrujsk, położony na wielkiej strategicznej drodze pomiędzy Warszawą i Moskwą. Miejscowość ta już w peryodzie od 1830 do 1840 roku wskazaną była jako punkt strategiczny i dlatego obwarowaną została. Nie posiadając pierwszorzędnego znaczenia, forteczka Bobrujska jest dość ważną, służyć może bowiem do przerwania komunikacyi na kolei żelaznej pomiędzy Wilnem a Mińskiem, zwracającej się ku południowi, a zarazem jako punkt przejścia przez błota na Prypeci do drogi strategicznej, wiodącej z Brześcia Litewskiego do Moskwy. Twierdzą ważnego znaczenia ma zostać Kijów. Punkt ten od dawna ufortyfikowany, rozszerzyć ma forty swoje na znacznej przestrzeni i w znacznej mierze, a posiada już obecnie arsenał, laboratoryum, wielkie składy dla kawaleryi, jednem słowem wszystkie potrzebne akcesorya do stworzenia twierdzy pierwszorzędnej.

(Koleje wschodnie).

Konwencya kolejowa z d. 9 maja 1883 — taką nazwę nadano aktowi, który będąc owocem narad pełnomocników czterech państw ma przeznaczenie uregulować kwestyę budowy kolei wschodnich — jest bez wątpienia pomyślnem zamknięciem długich, żmudnych i pełnych trudności rokowań dyplomatycznych. Konwencya ta zabezpiecza pod względem zasadniczym i międzynarodowym połączenie kolei wschodnich z węgierskiemi a w dalszem następstwie i z austryackiemi, dokonano przeto dzieła doniosłości nietylko ekonomicznej, lecz i politycznej. Konwencya zawiera następujące ważniejsze stypulacye: Wszystkie przestrzenie mają być wykończone i oddane na publiczny użytek najpóźniej 15 października 1886 r. Połączenie w kierunku Konstantynopola ma nastąpić przez Belgrad i Niż do Pirotu i Czarnegobrodu, ztąd zaś na terrytoryum bułgarskiem przez Zofię do Vakerelu, wreszcie na terytoryum tureckiem przez Belowę do Sarembey, który stanowi stacyę końcową istniejącej już kolei stambulsko-filipopolskiej. Dalszy punkt odnosi się do połączenia nowej kolei z Saloniką. W sprawie taryfy zapadło postanowienie przyznające austryackiemu handlowi wszelką opiekę wobec taryf dyfferencyalnych. Ważną jest wreszcie stypulacya, według której szerokość toru projektowanych linij ma zgadzać się najzupełniej z szerokością torów austryackich i węgierskich, skutkiem czego wykluczoną jest możność przyprowadzenia na nowe linie lokomotyw i wagonów rossyjskich, obliczonych, jak wiadomo, na węższe tory.

(Kolonialna polityka Francyi).

Ultimatum prezydenta republiki francuskiej, przesłane królowi Anamu przez ambasadora Kergaradeca, i ostatnie oświadczenie ministra marynarki złożone przed komisyą parlamentarną, nie dozwalają już wątpić o tem, że gabinet Ferry-Challemel-Lacour postanowił prowadzić politykę kolonialną na szersze rozmiary. Sposób, w jaki deklaracye ministra marynarki przyjęte zostały w komisyi, wskazuje również wyraźnie, że Izba w udzieleniu żądanego kredytu będzie tem liberalniejszą, im w świeższej są jeszcze pamięci niepomyślne następstwa odmowy kredytów w sprawie Egiptu. Powody, jakie obecnie skłaniają Francyę do inaugurowania polityki kolonialnej, są aż nadto jasne. Im dalsze są wspomnienia dawno minionych tryumfów, im dłuższą była cisza pokojowa po doznanych klęskach, tem silniej objawiać się musi chęć sławy militarnej w narodzie, który do niej tradycyjnie nawykł, a nie widząc dla niej pola w Europie, pragnącej pokoju i dążącej do zapewnienia go sobie na długą przyszłość, idzie szukać zwycięzkich wawrzynów do Indyi zagangesowych, w nadziei, że je tam bez wielkiego trudu i z korzyścią dla siebie osiągnie.

Z ultimatum prezydenta republiki i ze wspomnionego oświadczenia ministra wypływa jasno, że akcyi obecnej nie chodzi już tylko o czasowe zajęcia Tonkinu, i o otworzenie nowych dróg handlowych, lecz o protektorat Francyi nad całem królestwem Anamu. Protektorat ten, przyznany już Francyi traktatem z 1874 r., który otwierał dla zagranicznego handlu całą rzekę Czerwoną, zezwalał na utworzenie trzech portów w Tonkinie i ustanowienie w nich francuskich konsulatów, był tylko martwą literą. Wykonaniu tego traktatu przeszkodził opór Chin, a także opozycya innych zagranicznych mocarstw nie zgadzających się na ten punkt traktatu, który wszystkich cudzoziemców poddawał pod jurysdykcyę konsulatów francuskich. W obec tych trudności Francya ustąpić musiała i ponownym traktatem, podpisanym przez posła republiki p. Bourré uznała protektorat Chin nad królestwem Anamu. Była to porażka, którą pragnie powetować gabinet obecny, odmawiając sankcyi traktatowi przez p. Bourré podpisanemu i stawiając wymagania dalej jeszcze idące od tych, jakie zastrzeżone były traktatem z 1874 r.

W razie powodzenia, odniosłaby niezawodnie Francya, oprócz pożądanych militarnych wawrzynów, niezaprzeczone realne korzyści; opanowanie ważnych dróg handlowych przez otwarcie rzeki Czerwonej i zajęcie Tonkinu obfitującego w produkta podzwrotnikowe, cynę, miedź, srebro, żelazo, byłoby niemałą zdobyczą. Ale zważyć trzeba, czy osiągnięcie tego rezultatu nie będzie zależeć od ofiar przewyższających możliwe korzyści. Zapewnienia ministra marynarki brzmiały w tym względzie bardzo, zbyt może optymistycznie. W niedaleką cofnąwszy się przeszłość widzimy, że polityka kolonialna Francyi w ogóle nie miała powodzenia, nawet tam, gdzie jak w Meksyku, korzyści zdawały się większemi, gdzie jak w Tunisie miało się tylko do walczenia z protektoratem Turcyi, absolutnie niezdolnej podówczas do obrony własnych interesów. Obecnie prawie jest pewnem, że Chiny nie tak łatwo wyrzekną się praw swoich, a oporu z ich strony lekceważyć nie można. Marynarka chińska, w ostatnich kilkunastu latach zupełnie zorganizowana, a wojska lądowe zaopatrzone w najlepszą broń europejską przedstawiają siłę, która, stając na drodze zamiarom Francyi, może jej kazać zbyt drogo opłacać, nawet w razie ostatecznego powodzenia, spodziewane z zajęcia Tonkinu korzyści.

Ale i pod innym względem polityka kolonialna Francyi pociągnąć może za sob

---

KAROL.

Brakło nam teatru. Postanowiliśmy stworzyć teatr własny, na nasze usługi.

HENRYK.

Kto postanowił?

KAROL.

Jaś, Maryan i ja.

HENRYK.

No ty musiałeś być zawsze szaleniec, ale Jaś?! dziś taki spokojny, rozumny muzyk nowator. I Maryan.... obecnie poważny profesor, uczony...?!

KAROL.

Tak.... tak.... obaj wówczas równie zapaleni, równie zagorzali, namiętni przodownicy idei wzajemnego kształcenia umysłów i charakterów. Jaś, poświęcający się specyalnie matematyce, zwany przez kolegów „pierwszym mechanikiem“, pisał poezye.... Wierzaj mi, bardzo ładne. Maryan illustrował nasz dziennik akwarellami; całą duszą romantyk!... Wybierani bywaliśmy na przemian prezesami naszego „towarzystwa naukowo literackiego“ — tak się to szumnie nazywało — nigdy nie zazdroszcząc, gdy wybór powoływał jednego a drugiego usuwał. Szliśmy zgodnie obok siebie, ciągle jednakim — chociaż ciągle przyspieszanym krokiem. Podawaliśmy sobie dłonie, zapatrzeni w cel nieznający zawiści.... Postanowiliśmy zatem kiedyś — jak już powiedziałem — założyć stały teatr amatorski i grać w nim Fredrę, Felińskiego, *Cyda* Corneilla i *Mazepę* Słowackiego. Gościnne salony cioć i kuzynek były dla nas otwarte. Wystawiliśmy w nich *Zemstę* i *Barbarę Radziwiłłównę* w obec rodziców, krewnych, znajomych, słowem w obec zwykłej publiczności, oklaskującej zapał studenckiej deklamacyi. Po sutych, nieszczędzonych brawach i pochwałach, widzowie nasi tańczyli lub grali w wista, nie myśląc ani o nas ani o Auguście, Kmicie, Tarnowskim. To nam nie wystarczało; pragnęliśmy Ateńczyków warszawskich zwrócić koniecznie „oczami na słońce“. Czuliśmy potrzebę sztuk własnych i słuchaczy świeżych, wrażliwych — nie zjadaczy chleba, nie grających w wista, dających nam pół duszy i to tylko na chwilę.... Między kolegami naszemi znajdował się syn bogatego cieśli, Niemiec. Ojciec, jeszcze niemal zupełnie po polsku nie umiał; syn zaś, z nami zbratany, nie chciał już znać języka starego Fahla. Łatwo wytłómaczył niezbyt intelligentnemu rodzicowi, co za zaszczyt nań spadnie, jeśli pozwoli aby panicze — należący do szlacheckich rodzin — założyli teatr w jednej z szop przeznaczonych na składanie budowlanego materyału, obrobionego plebejuszowskim toporem jego nadsprewskich czeladników. Wiluś imponował papie.... Po krótkim oporze mieliśmy gmach darmo. O urządzeniu wewnętrznem, o deskach widowni, o budce suflera i amfiteatrze dla widzów pomyślał także Fahl *junior*. Brakło nam tylko zatem: sztuki, dekoracyj, kostiumów i środków oświecenia.

HENRYK.

Brakło wcale dosyć.

KAROL.

Ba! nie takie zwyciężaliśmy przeszkody!

HENRYK.

Dzieckiem w kolebce kto łeb urwał hydrze!...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ZYGMUNT SARNECKI

niemiłe dla niej następstwa. W mocarstwach środkowej Europy, akcya francuska w Tonkinie nie spotka pewno przeciwników; w szczególności ks. Bismarck był zawsze zwolennikiem tej polityki, która, siły Francyi pociągając w inną daleką stronę, jest też pewną rękojmią pokoju w Europie. Rzecz inna co do Anglii. Tam polityka kolonialna Francyi wywołać może silną opozycyę i pociągnąć obalenie dobrych z Anglią stosunków, tej jeszcze jedynej spuścizny, jaka pozostała republice po drugiem cesarstwie. Czy wobec tego odniesienie militarnego tryumfu i osiągnięcie handlowych korzyści zrównoważy dla Francyi te ofiary, jakich walka z Chinami i konflikt z Anglią wymagać będzie, to są pytania, na jakie rząd francuski odpowiedział wprawdzie stanowczo i najzupełniej uspokajająco, lecz o których niedaleka przyszłość zawyrokować może inaczej.

(Z Izby włoskiej).

Wiadomo z sobotniej depeszy, że na piątkowem posiedzeniu Izby włoskiej członek lewicy dep. Nicotera wniósł wotum nieufności dla rządu. Nad wnioskiem tym wywiązała się w sobotę dłuższa dyskusya, wśród której dep. Minghetti oświadczył, że ze względu na to, że po wyborach w r. 1882 nastąpiło zbliżenie między lewicą i prawicą uważał za rzecz niewłaściwą doradzać swoim przyjaciołom politycznym opozycyi przeciw wniesionym przez rząd ustawom. Wśród obecnych stosunków opozycya straciła racyę bytu. Czyż można rząd ganić za to, że występuje z energią przeciw stronnictwu przewrotu, że stara się utrzymać w kraju ład i porządek? Skoro zaś polityka rządu jest dobrą, skoro ogólne położenie znacznie się poprawiło, nie należy trwać w opozycyi. Czyż mamy pozostać i nadal niepoprawnymi, ścierać się ze sobą niepotrzebnie i zużywać siły, zamiast myśleć o pomyślności ojczyzny? Mowca przechodzi następnie do scharakteryzowania stosunków europejskich, zaznacza z ubolewaniem wzmagające się w wielu kierunkach prądy rewolucyjne, rozpasanie stronnictw, których jedynym celem jest burzenie, i zgadza się z ministrem Depretisem, który powiedział, że czasy obecne są ciężkie. Dla tego też należy starać się o to, aby kraj podniósł się moralnie, uszlachetnił i wzmógł się w siły dla stawienia czoła burzom przyszłości. Nie wątpię, zakończył Minghetti, że szczigodny Depretis, ów sędziwy patryota i wierny sługa dynastyi sabaudzkiej, otwarłszy drogę demokracyi uczuje potrzebę wzmocnienia naszych instytucyj i zainaugurowania rządów silnej ręki. Jeśli do takiego zmierza celu, to może być pewny poparcia mojego, a nie wątpię także i ogromnej większości Izby." Po przemówieniu Minghettiego, które nadzwyczaj silne wywołało wrażenie, prezydent odroczył Izbę do poniedziałku.

(Nominacya gubernatora Libanu.)

Tekst protokołu, na mocy którego Wassa effendi mianowany został gubernatorem Libanu, brzmi: „Ponieważ posada gubernatora Libanu skutkiem zgaśnięcia pełnomocnictw, udzielonych Rustemowi-baszy, została opróżniona, sułtan raczył zamianować Wassę, muttessarifa w Adryanopolu, gubernatorem tej prowincyi. Przedstawiciele mocarstw, podpisanych na organicznych regulaminach dla Libanu z d. 9 czerwca 1861 i 6 września 1864, niemniej na protokołach z d. 27 czerwca 1868 i 22 kwietnia 1873, zgromadzili się na konferencyę i zgodzili się na to, aby niniejszym protokołem stwierdzić, że między mocarstwami a Portą panuje zupełna zgoda w kwestyi zamianowania następcy po Rustemie baszy. Porta i przedstawiciele mocarstw oświadczają, że pragną utrzymać w mocy postanowienia wzmiankowanych protokołów co do dziesięcioletniego trwania funkcyi gubernatora i innych postanowień pierwszych dwóch protokołów, o ile nie zostały zmienione późniejszemi". Nominacya Wassy wywołała przedewszystkiem w Paryżu żywe zadowolenie, obawiano się bowiem, aby wpływom Rossyi i Anglii nie powiodło się przeprowadzić osobistości nieprzychylnej interesom francuskim. Wassa jest Albańczykiem, wyznaje religię katolicką i kształcił się za granicą. W roku 1848 był kapitanem w armii piemonckiej, później powrócił do Turcyi, gdzie zdolnościami swemi i zaletami charakteru zwrócił na siebie powszechną uwagę, i już przed dziesięciu laty był jednym z kandydatów na posadę gubernatora Libanu.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom z przysiołka Wachuły gminy Jeżow stary, w powiecie jaworowskim, 300 zł. zapomogi.

— **Egzamina piśmienne** pod nadzorem (klauzurowe) dla kandydatów stanu nauczycielskiego w zawodzie gimnazyalnym rozpoczną się 1 czerwca bież. r. poczem przedsięwzięte zostaną egzamina ustne.

(—) **P. Bronisław Czarnik,** który w kołach literackich dał się poznać pracą swą o Łukaszu Górnickim, zamieszczoną w *Przewodniku Naukowym i Literackim*, mianowany został pierwszym skryptorem Zakładu nar. im. Ossolińskich w miejsce dr. Pappée, który otrzymał posadę amanuensisa w lwowskiej bibliotece uniwersyteckiej.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym 12 rekursów w sprawach budowniczych i wnioski tyczące się erekcyi szkoły w Pasiekach miejskich.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi znaleziony na ławce na wałach hetmańskich paltot dziecinny związany rzemykiem i srebrną brazletkę. — Zgubiono kartki zastawnicze gal. zakładu kredytowego nr. 16.277, 18.709, banku kredyt. nr. 5.387 i ogólnego zakładu rol. kred. nr. 14 893.

*** **Pod koło młyńskie** wpadł skutkiem własnej nieostrożności włościanin Wasyl Hrom z Kunina, w powiecie żółkiewskim, i został na miejscu zabity.

*** **Zwłoki mężczyzny** znaleziono na drodze wiodącej przez górę Słonną w powiecie sanockim. Z dochodzenia okazało się, że zmarłym był Stefan Kapcio z Rakowej, który ze szpitala w Sanoku wyszedł jako rekonwalescent i powracając do domu zapewne zasłabł na odludnej drodze i nim ktokolwiek mógł mu przyjść z pomocą, życie zakończył.

*** **Spór między sąsiadami** Artymem Lewkułą a Oleksą Ogrodnikiem w Jaksmanicach, w powiecie przemyskim, o plac pod budowę stodoły, zakończył się wcale nie po sąsiedzku, gdyż brat Oleksy, Iwan Ogrodnik, uderzył Artyma kołem w głowę tak silnie, że tenże w skutek doznanego uszkodzenia następnego dnia życie zakończył. Śledztwo sądowe jest w toku, a Iwan Ogrodnik został uwięziony.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Madrycie profesor prawa w uniwersytecie tamtejszym markiz de la Puente, grand Hiszpanii; w Szwajcaryi znany francuski socyalista Jules Miot, zaocznie niegdyś przez sądy francuskie na śmierć skazany; w Celowcu emeryt. c. k. major Franciszek Groller, jeden z ostatnich weteranów bitwy pod Wagram, przeżywszy lat 94.

Wystawa w Tryeście. Komitet wykonawczy tej wystawy ogłasza, że premie, przyznane przez *jury* wystawcom, rozesłane będą pod koniec bieżącego miesiąca.

— **Gmach wystawy elektrycznej** w Wiedniu, znana rotunda w Praterze, według wypracowanych już planów oświetlony będzie w czasie wystawy co wieczora mnóstwem lamp elektrycznych żarowych i łukowych, które razem przedstawiać będą siłę świetlną równającą się sile 600.000 świec. Całe oświetlenie wieczorne miasta Wiednia równa się sile tylko 120.000 świec, z czego można mieć pojęcie o potędze blasków, jakiemi jaśnieć będzie rotunda.

— **Związek pocztowy.** Według ogłoszonego właśnie sprawozdania szwajcarskiego departamentu pocztowego, przystąpiły znów do międzynarodowego związku pocztowego państwa: Hawajskie (na wyspach Sandwichskich) od 1 stycznia, Nicaragua od 1 maja 1882 i Costa-Rica od 1 stycznia 1883. Związek ten obejmuje przeto obecnie obszar 80,201.120 kilometrów kwadratowych z 831 milionami mieszkańców, gdy przy założeniu w r. 1873 obszar jego wynosił tylko około 37 milionów kwadratowych kilometrów z 350 milionami mieszkańców. Koszta utrzymania międzynarodowego biura pocztowego w Bernie szwajcarskiem wynosiły w roku minionym 77.315 franków, t. j. o przeszło 3.000 franków więcej niż w roku poprzednim. Przyszły kongres międzynarodowy dla spraw pocztowych zbierze się d. 1 października 1884 w Lizbonie.

Poszukiwany od dwóch tygodni przedsiębiorca budowlany Giacomelli, który z Wiednia znikł był bez śladu i wieści, jak już stwierdzono, sam sobie odebrał życie, a zwłoki jego wydobyto z Dunaju pod Pesztem. Przyczyną samobójstwa Giacomellego była melancholia, a popadł w nią po stracie syna, który również sam sobie w zeszłym roku życie odebrał.

— **Stodziesięcioletni starzec** żyje w gminie Wodzisławiu, w Królestwie. Jest to włościanin Andrzej Błaszczyk, zwany powszechnie „Andrusem". Staruszek ten, od lat kilkudziesięciu w Wodzisławiu znany, żyje już tylko z jałmużny. Dopóki siły mu starczyły, spełniał obowiązki grabarza na miejscowym cmentarzu; obecnie schorzały nie ma gdzie głowy przytulić i przymiera często z głodu. Błaszczyk, jak stwierdzono, urodził się 30 listopada 1773.

— **Śniegi** spadły w ostatnich dniach w Alpach i Wirtembergii. W niektórych okolicach tego ostatniego kraju były tak obfite, że można było używać sanny, jak w grudniu.

— **W sprawie tisza-eszlarskiej** skutkiem reklamacyi obrońców, którzy domagali się odroczenia rozprawy do końca czerwca, trybunał w Nyiregyhaza ustanowił jako termin rozpoczęcia tejże dzień 19 czerwca.

— **Zawołany opryszek** bośniacki Sekanowicz w tych dniach według depeszy z Serajewa zastrzelony został przez żandarmów pod Rogożycą w okolicy Mokra.

— **Pożar** w nocy na poniedziałek zniszczył w Dolnych Danowicach na Morawie 39 gospodarstw. Strata wynosi przeszło 50.000 zł.

— **Zuchwała zbrodnia** popełniona została w pierwszy dzień Zielonych Świątek w sklepie jubilera Prestot w galeryi Montpellier pałacu Royal w Paryżu. W jasny dzień niewyśledzeni dotychczas złoczyńcy, wszedłszy do sklepu, zabili sługę miejscowego i z okien wystawowych zabrali wszystkie dyamenty wartości 45.000 franków.

— **Wypadek kolejowy.** Na drodze żelaznej południowej pod Liesing, w niedzielę wieczór, skutkiem złego ustawienia zwrotnicy, wpadły na siebie dwa próżne pociągi, przyczem lokomotywa i dwa wagony wykoleiły się i uszkodziły. ze służby pociągowej jednak nikt nie doznał uszkodzenia.

— **Skazany na śmierć książę.** Z Kalkuty dnia 6 maja donosi depesza telegraficzna: Pewien książę birmański, który zabił dwie osoby ze swego orszaku, dnia dzisiejszego uznany został przez sąd przysięgłych w Rangoonie winnym i skazany na śmierć. Oskarżony podnosił w obronie, że jako udzielny książę nie podlega jurysdykcyi angielskich trybunałów, nie uznano jednak tego zarzutu niekompetencyi.

— **Zakład gry** w Monte Carlo był w tych dniach widownią krwawego wypadku. W ogrodzie tego zakładu zastrzelił się pewien 22-letni młodzieniec, Niemiec, który bardzo znaczną stosunkowo sumę przegrał przedtem w ruletę.

— **W pożarze,** który zniszczył olbrzymie składy oleju w Nowym Jorku, utraciło życie 6 osób. Strata wynosi 2 miliony zł.

— **Trąba wodna.** Jak donosi *Hamb. Corr.*, dnia 7 b. m. pod Fano we Włoszech srożyła się gigantyczna trąba wodna. Dochodziła ona wysokości 60 stóp i wirując poruszała się z silnym łoskotem w kierunku północno-zachodnim. Kilka bark rybackich na wybrzeżu trąba przewróciła, przyczem 6 ludzi znalazło grób w morzu.

— **Walka z Indyanami** w Ameryce północnej od kilku miesięcy już toczy się z niesłychaną zaciętością. Według najnowszych doniesień z Nowego Jorku generał Crooke, głównodowodzący wojskami Unii, ściga Indyan plemienia Apache wspólnie z oddziałem wojsk meksykańskich, na terytoryum Meksyku. Generał przygotowany jest na dwumiesięczną kampanię. Dnia 4 b. m. zaatakował on Indyan pod Hermesilla i zadał im dotkliwe straty, przyczem sam utracił kilku tylko żołnierzy.

Groby starobrytyjskie. Przy budowie obwarowań ziemnych nowego fortu Berstal pod Rochester w Anglii, natrafiono w tych dniach na cmentarzysko pierwotnych mieszkańców W. Brytanii. W jednym z odkopanych kurhanów, zwanych przez ludność miejscową *cromlechs*, znaleziono sześć kościotrupów w postawie siedzącej, oraz kilka naczyń do picia i rozmaitą broń bronzową.

— **Wyścig gołębi** pocztowych, który się odbył w poniedziałek w Wiedniu, urządzony staraniem towarzystwa chowu drobiu i psów, miał rezultat prawdziwie świetny, dowiódł bowiem, że małym tym posłańcom można z całem zaufaniem powierzać wszelką korespondencyę. Z 31 konkurentów ani jeden w wyścigu nie zmylił, a 6 z nich, którym przyznano premię, odbyło tę drogę z chyżością prawie 3 razy większą niż pociąg pospieszny. Gołębie przewieziono z Wiednia na stacyę kolei południowej Semmering, zkąd je wypuszczono o godzinie 10 min. 30 rano, a w 80 minut przybył pierwszy z nich do Wiednia, w 4 minuty później drugi i t. d., a do godziny 12 wszystkie znajdowały się już w swych gołębnikach. Trzy pierwsze nargrody, ofiarowane przez ministerstwo wojny, przyznano hodowcom gołębi pocztowych pp. Götzingerom ojcu i synowi oraz p. Dumtsa.

— **Wycieczka balonowa** aeronauty Silberera i dwóch asystentów wiedeńskiego zakładu meteorologicznego, zapowiedziana na niedzielę, doznała niemiłej przeszkody w stanowczej chwili. Balon uniósłszy się zaledwie od ziemi rzucony został wiatrem o duże drzewo i uwiązł swą siecią w jego koronie. Nie pomogły wszelkie usiłowania, ażeby go wyplątać z gałęzi i trzej panowie, znajdujący się w łódce, musieli po linie spuścić się na ziemię. Następnie ściągnięto także balon, którego siatka mocno zostala uszkodzona, powłoka jednak nie poniosła szwanku. Instrumenta też fizykalne, w łódce umieszczone nie ucierpiały wcale w tej przygodzie.

— **Niańka morderczynią.** Z Nordhausen donoszą dziennikowi *Leipz. Ztg.* o następującym wypadku: Pewien włościanin w Rolfsbüttel w czasie świąt Wielkanocnych przyjął za niańkę do swego małego dziecka 13-letnią dziewczynkę. Tej ostatniej nie podobała się służba, uciekła więc potajemnie do rodziców, mieszkających w innej wsi, którzy jednak kazali jej służyć dalej u wspomnianego włościanina, a nawet sami odwieźli ją napowrót do Rolfsbüttel. Przed kilku dniami mała niańka pozostawiona sama w chacie przy dziecku zabiła je młotkiem, poczem przywołała zatrudnionych w ogrodzie rodziców jego, mówiąc, że dziecko nagle umarło. W pierwszej chwili uwierzono jej nawet i dopiero po jakimś czasie biedny ojciec oglądając zwłoki spostrzegł na główce znak krwią nabiegły i zbrodnia się wydała. Mała niańka przyznała się do winy, podając za powód jej jedynie okoliczność, że chciała być oddaloną ze służby, ażeby powrócić do domu.

— **Morfiomania we Francyi.** Wobec szerzącej się obecnie we Francyi w zastraszający sposób manii zażywania morfium, którego ofiary przepełniają dziś wszystkie zakłady obłąkanych, dziwić to nie powinno, że wielkie wrażenie sprawiło w ostatnich dniach w Paryżu skazanie przez sąd na dotkliwą karę pewnego aptekarza, który w dużych stosunkowo dozach sprzedawał tę truciznę każdemu, kto jej zażądał, bez recepty nawet lekarza. Skarżącym był niejaki p. Junot, którego żona w skutek częstego i nadmiernego używania morfium najprzód popadła w stan takiej niepoczytalności, że po magazynach mód dopuszczała się kradzieży i nawet ścigana była o to sądownie, a później zidyociała zupełnie i musiała być oddaną do zakładu obłąkanych. Sledztwo stwierdziło, iż aptekarz Vassy wydał tej osobie w ciągu 17 miesięcy na dwie tylko recepty 693 gramów morfium, reprezentujących sumę 1.650 franków, której zapłacenia domagał się od męża tej nieszczęśliwej. Vassy skazany został za sprzedawanie trujących substancyj na ośm dni więzienia, 1000 franków grzywny dla funduszu ubogich i 2000 franków odszkodowania mężowi ofiary.

Emigracya w r. 1882

(-z-) Z wydanego w tych dniach przez urząd statystyczny w Waszyngtonie *Quarterly Raport*, opartego na wykazach komisarzy emigracyjnych w Waszyngtonie i urzędów celnych w portach amerykańskich, czerpiemy wiarogodne cyfry o wychodźtwie roku zeszłego do Stanów Zjednoczonych.

Wyemigrowało z Europy, mianowicie: z W. Brytanii 88.491 osób, z Irlandyi 72.937, z Niemiec 232.269, z Szwecyi 60.413, z Norwegii 27.197, z Włoch 29.349, z Austryi 18.315, z Węgier 11.602, z Rossyi 17.497, z Finlandyi 708, z Królestwa Polskiego 4246, z Danii 12.769, z Szwajcaryi 11.839, z Holandyi 7880, z Francyi 5560, z Belgii 1129, z półwyspu bałkańskiego, Hiszpanii, Portugalii i wysp morza Śródziemnego 797. Ogółem przeto wyemigrowało z Europy roku zeszłego 603.086 osób, a w porównaniu z rokiem 1880 o 160.990, w porównaniu zaś z rokiem 1881 o 245 osób więcej.

Z krajów pozaeuropejskich ogólna emigracya w roku zeszłym wynosiła 127.263 głów, czyli o 17.549 więcej niżeli w roku 1881.

Z zestawienia tego widzimy, że w latach 1881 i 1882 cyfra emigrantów była mniej więcej równą. Stosunkowo znaczna różnica zachodzi tylko z jednej strony przy Niemcach, Austryi i posiadłościach angielskich, z drugiej zaś przy Włoszech, Węgrach, Rossyi, Danii i Chinach, gdy bowiem z tamtych państw wychodźtwo zmniejszyło się, ostatnie wykazują znaczny przyrost. Z Austryi wyemigrowało 1880 r. 18.252, 1881 r. 21.437, a w roku zeszłym tylko 18.315 osób. Znacznym bardzo był przyrost wychodźtwa z Węgier, gdy bowiem w r. 1880 wyemigrowało 6.668 osób, a w roku następnym 6.756, rok zeszły wykazuje, jak już wyżej zaznaczyliśmy 11.602.

Sprawozdanie biura statystycznego zawiera wiele cennych uwag o widokach emigrantów, stosunkach roboczych, o płacy i t. d. a uwagi te przekonywują aż nadto, że warunki egzystencyi wychodźców w Ameryce są w ogóle niesłychanie trudne. Ludzie majętni nie emigrują, a kontyngens wychodźców składa się przeważnie z biedaków, których fundusze wystarczają zaledwie na opłacenie podróży i opędzenie niezbędnych wydatków w pierwszych tygodniach pobytu na obcej ziemi. Wielu a bodaj czy nie najwięcej z nich dopiero po długiem szukaniu, po przejściu wszystkich stopni nędzy i niedostatku znajduje zarobek, który wystarcza zaledwie na opędzenie najpierwszych potrzeb życia. Są wprawdzie jednostki, które dość szybko zdobywają sobie byt wygodny — ale w regule każdy emigrant powinien oswoić się z myślą, że w Ameryce praca każda jest o wiele cięższą niż w Europie. Najwięcej widoków za morzem mają stosunkowo ludzie przyzwyczajeni do ciężkiej pracy, a przytem wytrwali, zahartowani i zdeterminowani, natomiast szanse rzemieślników nie są zbyt świetne. Co się tyczy zarobku rękodzielników, to według statystyki najniższy przeciętny roczny zarobek szewca wynosi

414 dolarów, najwyższy kowala 900 dolarów. Pozornie przedstawia się to dość świetnie, lecz tylko pozornie, bo utrzymanie jest stosunkowo drogie, i tak najniższa prawie cena mieszkania wynosi 120 dolarów. Najusilniej jednakże należy przestrzedz przed wychodźtwem wszystkich, którzy szukają zajęcia w handlu, kantorach i nawykli są do pracy biurowej. Otrzymanie takiego zajęcia dla cudzoziemców jest niesłychanie trudne. Kraj sam ma podostatkiem młodych ludzi szukających w miastach lżejszej pracy, za jaką poczytywane jest w ogóle zatrudnienie po handlach, biurach i kantorach. Faktem jest, że na jedno opróżnione miejsce zgłasza się przecięciowo 150 kandydatów. Jasną jest tedy rzeczą, że cudzoziemiec, zwłaszcza taki, który nie włada doskonale językiem angielskim, nie ma absolutnie widoków otrzymania choćby najnędzniejszej posady. Mnóstwo wychodźców tej kategoryi ginie marnie. Lecz choćby ktoś z emigrantów potrafił dziwnem zrządzeniem losu otrzymać miejsce w handlu lub kantorze, nie może bynajmniej powiedzieć o sobie, że jest na drodze do zrobienia karyery. Najwyższa płaca początkującego nie przenosi tygodniowo 5 dolarów, z czasem dochodzi do 10 dolarów, wyższe płace są rzadkim fenomenem. Za to musi taki pomocnik handlowy pracować bez wytchnienia od 8 rano do 9 wieczorem. Za wikt i mieszkanie potrzeba płacić zazwyczaj od 4 — 6 dolarów tygodniowo, ileż tedy pozostaje na inne potrzeby, jak na garderobę, bieliznę?

Nie lepszem jest także stanowisko kobiet. W Chicago n. p. na 830 dziewcząt zatrudnionych w handlach tylko 100 pobiera po 10 dolarów tygodniowo, przeszło 400 po 6 dolarów, reszta po 4 dolarów i mniej. Jeśli się zważy, że pracujący po handlach, kantorach i biurach zmuszeni są ubierać się przyzwoicie i obracać się w porządniejszych towarzystwach, co także pociąga za sobą pewne wydatki, musimy przyjść do przekonania, że położenie osób tego zawodu nie jest bynajmniej godnem zazdrości. „Osobom takim — mówi raport statystyczny — zalecać należy jak najusilniej, aby pozostali w Europie, po przybyciu bowiem do Ameryki nic im nie pozostaje jak umierać z głodu, lub chwycić się najcięższej pracy, zerwać na długo z dotychczasowemi przyzwyczajeniami, wyrzec się dobrodziejstw cywilizacyi, zamieszkać w nędznych chatach i ograniczyć się na towarzystwo ludzi stanowiących częstokroć szumowiny społeczeństwa. W Ameryce bezwątpienia dość jest jeszcze miejsca, kto jednak tam spieszy, musi przygotować się na pracę i to pracę, o jakiej w Europie nie mają nawet pojęcia." Dodać jeszcze należy, że gdy dzielny i wprawny robotnik zarabiał w r. 1881 przecięciowo 1 do $1^{3}/_{4}$ dolara dziennie, w r. 1882 dzienny zarobek dochodził zaledwie do $1^{1}/_{2}$ dolara.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Koleje galicyjskie

W pierwszych dwóch miesiącach roku bieżącego kolej galicyjsko-węgierska miała dochodu 110.236 złr., czyli 412 złr. na kilometrze, w tym samym czasie roku zeszłego 128.219 złr., dochody zmniejszyły się więc o 14·2 procent.

Kolej naddniestrzańska miała dochodu 57.156 złr., czyli 510 złr. na kilometrze, roku zeszłego 69.556 złr., ubytek w dochodach wynosi przeto 17·9 prc.

Kolej Tarnowsko-Leluchowska: Dochód 46 216 złr., czyli na kilometrze 306 złr., roku zeszłego 39.289 złr., dochód podniósł się zatem o 10 prc.

Kolej Arcyksięcia Albrechta: Dochód wynosił 85.411 złr., czyli 472 złr. na kilometrze, roku zeszłego 80.137 złr., przyrost 6·5 prc.

Stara sieć (Lwów-Kraków) kolei Karola Ludwika miała dochodu 1,254.391 złr., czyli na kilometrze 3564 złr., w roku zeszłym 1,188.965 złr., zatem dochód podniósł się o 5·5 prc.

Na nowej sieci (Lwów-Podwołoczyska-Brody) wynosił dochód 279.191 złr., czyli na kilometrze 1158 złr., roku zeszłego 331.428 złr., zmniejszył się więc o 15·8 procent.

Kolej Lwowsko-Czerniowiecka miała dochodu 381.722 złr., czyli na kilometrze 1430 złr., roku zeszłego 325.002 złr., nadwyżka wynosi 17·5 prc.

Między kolejami austryacko węgierskiej Monarchii, kolej Karola Ludwika (sieć stara) zajmuje trzecie miejsce pod względem wysokości dochodu na kilometrze; przewyższają ją tylko koleje Ferdynanda (6045 złr.) i osiecko-cieplicka (5138 złr.).

Koleją galicyjsko-węgierską przewieziono w styczniu i lutym b. r. 48 tysięcy osób i 46 tysięcy ton towarów; koleją naddniestrzańską 95 tysięcy osób i 27 tysięcy ton towaru; koleją Tarnowsko-Leluchowską 19.000 osób i 19.000 ton towaru; koleją Arcyksięcia Albrechta 44.000 osób i 34.000 ton towaru; koleją Karola Ludwika 204.000 osób i 271.000 ton towaru; koleją Lwowsko-Czerniowiecką 80 000 osób i 106.000 ton towaru.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** zmniejszył się znacznie w ubiegłym tygodniu (od 28 kwietnia do 5 maja) w porównaniu z wynikiem zaprzeszłego tygodnia. Usposobienie w handlu mdłe. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogramów pszenicy 8·10 zł. do 9·45 zł., żyta 6·05 zł. do 6·45 zł., jęczmienia browarnego 5·95 zł. do 6·45 zł., jęczmienia pastewnego 5·10 zł. do 5·30 zł., owsa 6·15 zł. do 6·50 zł., hreczki 7·50 zł. do 7·95 zł., kukurudzy starej 6·75 zł. do 7·25 zł., kukurudzy nowej 5·70 zł. do 6·25 zł., prosa 6·50 zł. do 7·50 zł., grochu kuchennego 7·40 zł. do 9·50 zł., grochu pastewnego 5·70 zł. do 6·75 zł., soczewicy 15·— zł. do 19·— zł., fasoli 8·— zł. do 15·— zł., bobiku 6·25 zł. do 6·50 zł., wyki 6·30 zł. do 7·50 zł., koniczyny 60·— zł. do 105·— zł., tymotki 45·— zł. do 50·— zł., anyżu rossyjskiego 29·— zł. do 30·— zł., anyżu płaskiego 25·— zł. do 31·— zł., kminku 22·— zł. do 23·— zł., rzepaku jesiennego 13·— zł. do 13·50 zł., lnianki 11·50 zł. do 12·25 zł., nasienia lnianego 9·50 zł. do 10·— zł., chmielu 210 zł. do 400 zł., nafty zwykłej 15·— zł. do 16·— zł., nafty salonowej 19·— zł. do 20·— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 31·25 zł. do 31·75 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 10,805.700 kilogramów i 7.084 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 1.516 100, mąki i wyrobów mącznych około 490.300, nasion olejnych około 33.000, drzewa budulcowego i opałowego około 433.700, nafty i wosku ziemnego około 28.700, spirytusu około 67.000, jaj około 444.500, wełny około 43.100, fosforu około 20.000, konopi około 727.400, soli około 500.000 i węgli kamiennych około 337.600 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 533 sztuk wołów, 6.426 sztuk nierogacizny i 125 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 3,953.000 kilogramów i 2.176 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 2,707.000 kilogramów, tudzież 436 sztuk bydła rogatego, 1.730 sztuk nierogacizny i 10 sztuk różnego innego bydła; na ruch zaś ku wschodowi 1,246.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 895.000, mąki i wyrobów mącznych 510 000, spirytusów 79.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,652.000, produktów zwierzęcych 30.000, wapna 30.000 i kamieni 140.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież powyżej poszczególnione bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 965.212 kilogramów i 128 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 68.857, mąki i wyrobów mącznych 104.570, nasion olejnych 161, drzewa budulcowego i opałowego 212.340, nafty 370, soli 69.830, spirytusu 1.720, jaj 16.000, maszyn 5.580, towarów żelaznych 1 760 gipsu i kamieni 3.540, skór 2.940, zapałek 3.750 i embalaży 5.170 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 26 sztuk wołów, 101 sztuk nierogacizny i 1 koń.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan po kilkudniowym pobycie w Monachium powrócił wczoraj do Wiednia i przyjmował księcia Czarnogórskiego, którego także rewizytował. Popołudniu odwiedził Najj. Pan Najd. Cesarzewiczostwo w Laxenburgu.

Najj. Pani powraca dzisiaj do stolicy i zamieszka w Schönbrunnie.

Izba panów odbędzie dwa posiedzenia, dzisiaj i jutro. Po załatwieniu przedmiotów porządku dziennego p. prezes ministrów hr. Taaffe z polecenia Najj. Pana ogłosi odroczenie sesyi Rady państwa.

Przedwczoraj odbyło się w Lincu walne zebranie stowarzyszenia ku popieraniu niemieckich szkół ludowych (*Deutscher Schulverein*). Prof. Kraus referował o działalności stowarzyszenia w „północnych krajach" państwa, użalając się że „Słowianie w sposób bezprzykładny, graniczący z terroryzmem, starają się paraliżować błogie skutki *Schulvereinu*." Z obawy przed prześladowaniem referent nie wymienił subwencyonowanych w tych krajach szkół ludowych, ograniczając się na wzmiance, że polem działalności stowarzyszenia w Galicyi są przeważnie szkoły żydowskie.

Koła polityczne zajmują się żywo rzekomą misyą p. Waddingtona w Berlinie. Telegramy donoszą, że przedstawiciel francuski miał posłuchanie u cesarza i konferował z ks. Bismarckiem, który dla p. Waddingtona zrobił wyjątek, albowiem mocno cierpiący kanclerz od pewnego czasu nie przyjmuje bezwarunkowo nikogo. Dzienniki gubiąc się w domysłach, czy ambasador francuski przybył do Berlina zaopatrzony w mandat swojego rządu, zgadzają się jednogłośnie na to, że pobyt p. Waddingtona w stolicy niemieckiej nie jest bez doniosłości politycznej i dodają, że jeśli kto, to niezawodnie p. Waddington najodpowiedniejszą jest osobistością do rokowania w imieniu rządu francuskiego z ks. Bismarckiem. W czasie kongresu berlińskiego był on pierwszym pełnomocnikiem Francyi i wówczas powiodło mu się pozyskać sympatye całego ciała dyplomatycznego, w pierwszym zaś rzędzie samego ks. Bismarcka. Dzienniki austryackie i węgierskie przypuszczając, że p. Waddington otrzymał rzeczywiście misyę polityczną, życzą jej powodzenia. Zdaniem *Pester Lloyda* położenie i interesa polityczne naszej Monarchii są tego rodzaju, że pozwalają jej być równocześnie przyjaciółką Niemiec i Francyi. Monarchia mogłaby tylko cieszyć się, gdyby prawdopodobieństwo zatargu między dwoma sąsiedniemi mocarstwami, z któremi łączy ją węzeł rozlicznych interesów i sympatyi, zostało zredukowane do rozmiarów jak najmniejszych.

Pod dniem 14 b. m. telegrafują z Konstantynopola ze źródła wiarogodnego do *Pol. Corr.*, że lord Dufferin w dłuższej rozmowie starał się przekonać sułtana, iż zaprowadzone przez Anglię w Egipcie reformy nie tylko są zbawienne dla kraju, lecz wielce korzystne dla samej Turcyi i jej interesów. W dalszym przebiegu posłuchania lord Dufferin poruszył artykuł 61 traktatu berlińskiego, orzekający o reformach w Armenii i przypomniał, że sułtan dał przyrzeczenie bezzwłocznego przeprowadzenia tych reform. Sułtan, jak zapewnia depesza stambulska, przyjął bardzo łaskawie oświadczenie ambasadora angielskiego w sprawie Egiptu, wyraził w ogóle zadowolenie z obecnego położenia nad Nilem i podziękował za przywrócenie porządku. Co się zaś tyczy Armenii, zapewnił sułtan, że zarządził zaprowadzenie reform we wszystkich prowincyach. Lord Dufferin żegnając się z sułtanem, wyraził życzenie utrzymania przyjaznych stosunków między Anglją i Turcyą. Ministrowie Said basza i Aarifi basza w rozmowie z lordem Dufferinem wyrazili się o położeniu Egiptu mniej więcej w duchu oświadczenia sułtana i dziękowali za przeprowadzenie reform w tym kraju. Koła dyplomatyczne w Konstantynopoly są zdania, że reprezentantowi angielskiemu powiodło się pozyskać sułtana dla dzieła pacyfikacyjnego w Egipcie i rozprószyć jego obawy żywione z powodu supremacyi angielskiej nad Nilem. Natomiast uważają powszechnie za nieuzasadnioną wersyę, jakoby lord Dufferin w zamian za poparcie sułtańskie w sprawach Egiptu odstąpił od żądania reform w Armenyi, przeciwnie lord Dufferin w rozmowie z sułtanem i tureckimi ministrami położył szczególniejszy nacisk na potrzebę wprowadzenia w terminie najkrótszym przyrzeczonych reform.

Według *Memorial diplomatique* sułtan oświadczył, iż zgodzi się na supremacyę angielską nad Egiptem, pod warunkiem, aby najwyższa jego władza zwierzchnicza uznaną została odrębnym traktatem, podpisanym przez wszystkie mocarstwa, które podpisały traktat berliński.

Zebranie się konstytuanty rumuńskiej, w której zwolennicy rewizyi konstytucyi rozporządzają ogromną większością głosów, nastąpi 22 maja. Bezzwłocznie po załatwieniu programu rewizyjnego konstytuanta zostanie rozwiązana, poczem rozpisane będą nowe wybory do zwyczajnej Izby na podstawie zmienionej ordynacyi wyborczej.

Od dni kilku obiegały pogłoski powtarzane przez wszystkie dzienniki francuskie, włoskie i niemieckie, o groźnym stanie zdrowia hr. Chamborda, który miał być nawiedzony silnym atakiem apoplektycznym. *Univers* zaprzecza dziś tym wszystkim pogłoskom, hr. Chambord cieszyć się ma obecnie najlepszem zdrowiem.

Generał Moltke w tych dniach opuścił Genuę i udał się do San-Remo.

Wassa-effendi, nowomianowany wielkorządca Libanu, uda się mniej więcej za dni dziesięć na miejsce swego urzędowania.

Depesze telegraficzne doniosły, że monsignor Vincenzo Vannutelli, ambasador nadzwyczajny Stolicy Apostolskiej, wczoraj opuścił Rzym i udał się w podróż do Moskwy, dziś jednak znajdujemy w *Osservatore Romano* wzmiankę, że wyjazd posła papieskiego na koronacyę cara jeszcze na parę dni odłożony został.

Télégraphe paryski donosi, że w prowincyi Yusman, w Chinach, mieszkańcy zamordowali misyonarza francuskiego i czternastu tuziemców katolików, świeżo nawróconych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 16 maja. (*Tel. pryw.*) *Pokrok* mniema, że patent, rozwiązujący sejm czeski, ogłoszony zostanie albo równocześnie z patentem odraczającym Radę państwa, albo wkrótce po nim.

Budapeszt, 16 maja. (*Tel. pr.*) Jak donosi *Pester Lloyd*, austryacki pełnomocnik wojskowy przy ambasadzie paryskiej pułkownik Bonn bawił temi dniami w Wiedniu i opowiadał, że krzątanie się około uzbrojenia i organizacyi armii we Francyi daleko jest żywsze i gorliwsze, niż to powszechnie przypuszczają. Pominąwszy ponowne podniesienie budżetu wojskowego na rok 1884, Francya chce jeszcze w sposób niewpadający w oko pomnożyć stan liczebny wojska, który już dziś przewyższa stan armii niemieckiej.

Budapeszt, 16 maja. Około 500 pomocników piekarskich uchwaliło bezrobocie, która potrwać ma tak długo, dopóki pryncypałowie nie uwzględnią ich życzeń. Porządku nie zakłócono.

Berlin, 16 maja. (*Tel. pryw.*) Bismarck ma się lepiej; stan jego nie budzi żadnej obawy.

Petersburg, 16 maja. (*Tel. pr.*) Włoski poseł koronacyjny Nigra przybył tu już; toż samo ambasador rossyjski przy dworze wiedeńskim Łobanow-Rostowski. Nadzwyczajne zgromadzenie szlachty wybiera 20 delegatów, którzy oficyalnie wezmą udział w uroczystości koronacyjnej. Wybrani będą także dwaj osobni delegaci, którzy parze monarszej przy wjeździe wręczą chleb i sól.

Przeważna część politycznych przestępców internowanych w Pawłowskiej twierdzy przeniesioną została do Schlüsselburga. W drodze do tej twierdzy zmarł Neczajew, autor „Rewolucyjnego Katechizmu".

Paryż, 16 maja. (*Tel. pryw.*) Posadę ambasadora francuskiego przy dworze wiedeńskim objąć ma Waddington.

O stanie zdrowia hr. Chamborda różne krążą wieści. Dzienniki legitymistyczne mówią o zwykłem zwichnięciu nogi; z innych stron zapewniają, że z Paryża i Wiednia powołano znakomitych lekarzy do chorego, który ma być sparaliżowany.

Paryż, 16 maja. W Izbie deputowanych wśród obrad nad kredytem dla wyprawy tonkińskiej oświadczył minister spraw zewnętrznych, że ze strony Chin nie grozi żadne znaczniejsze niebezpieczeństwo. Chińczycy mogliby wprawdzie urządzić wyprawę, lub popierać powstańców tonkińskich, ale w tem nie ma niebezpieczeństwa; byłoby to tylko zawadą, którą usunąć będzie można. Wysłanie Kergaradeca do króla Tudac jest ostatnią pojednawczą próbą, ale

jakikolwiek będzie rezultat tego poselstwa, okupacya Tonkinu niezbędną jest do utrwalenia protektoratu. Wmięszania się innych mocarstw obawiać się nie trzeba. Chiny nie mają prawa do interwencyi, i nikt też o niej nie myśli. Izba przyjęła kredyt 358 głosami przeciw 50.

Na prowincyi aresztowano sześciu anarchistów, którzy rozdawali żołnierzom rewolucyjne broszury.

Do *Temps* telegrafują: Oświadczenia Dufferina w sprawie egipskiej sprawiły na Porcie niepomyślne wrażenie. Dufferin wymijał kwestyę terminu okupacyi. Sułtan wyszle do khedywa specyalnego posła, który mu wręczy dekoracyę. W dzień po odjeździe Dufferina otrzymał khedyw telegram od sułtana, który pochwala jego postępowanie i przyrzeka ochronę interesów „ukochanych poddanych egipskich“.

Rzym, 16 maja. W Izbie toczyły się dalsze rozprawy nad wnioskiem Nicotery; przemawiali Bonghi, Bovio, Tajani, Cairoli, który omawiał kwestyę ugrupowania się stronnictw. Według *Moniteur de Rome*, konsystorz odbędzie się przy końcu czerwca.

Rzym, 16go maja. (*Tel. pryw.*) Na ostatniem posiedzeniu Izby krytykował deput. Cavalotti zewnętrzną politykę włoską w najostrzejszy sposób, zarzucając rządowi, że w nikczemny i upadlający sposób stara się wybłagać przymierze, nie cofając się przed upokarzającemi ustępstwami. Obecny stan polityki Izby równa się, zdaniem mowcy, chronicznej zgniliźnie; partya przeciwna monarchicznym interesom poświęca interesa narodu. Na wycieczki te odpowiedział Bonghi bardzo energicznie, twierdząc, że kto chce być Włochem, musi być monarchistą; monarchia to palladium Włoch.

Florencya, 16 maja. Wychodzący tu przegląd umiejętności socyalno-politycznych ogłasza obszerne pismo senatora Cadorny o potrójnem przymierzu. Autor usiłuje udowodnić, że sama Francya spowodowała konieczność sojuszu trzech mocarstw w interesie pokoju. Przymierze, mające wyłącznie na celu utrzymanie pokoju, nie będzie miało praktycznego zastosowania, jeżeli Francya nie wystąpi zaczepnie. Twierdzenie, jakoby Włochy obawiały się we Francyi republiki, jest zupełnie mylnem, gdyż właśnie przeciwne zdanie byłoby prawdą.

Konstantynopol, 16 maja. Dufferin wyjechał do Wiednia.

Londyn, 16 maja. (*Tel. pryw.*) W Cansas-City i Webb-City (Missouri) orkany zrządziły znaczne spustoszenia. Wielu ludzi zginęło, wielu jest rannych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 maja 1883, godzina 1. min. 35. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 304·75, Akcye anglo-austr. 115·25, Akcye banku Union 117·75, Akcye kolei Karola Ludwika 393·50, (?) Akcye kolei północnej 284·50, Akcye kolei południowej 145·50, Akcye kolei Alföld 171·75, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 159·50, Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 26·50, Węgierska renta 89·25, Akcye banku związkowego 109·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe 334·—, Rubel papierowy 1·18·½, Węgierskie losy 114·75, Marka niemiecka —.—, Usposobienie przytłumione.

Wiedeń, 15 maja 1883, godzina 5 min. 20. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa ——, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 16 maja 1883, godzina 10. min. 40. Akcye kredytowe 307·10, Anglo-Austr. 115·—, Unionbank 117·50, Kolej Karola Ludw. 304·—, Południowa 145·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·51— Rubel papierowy 1·18¾. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 15go maja. **Wiedeń**: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32·25 do 32·50 zł. **Buda-Peszt**: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.— do 10·05 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 14·25 zł. **Berlin**: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 196·50 m., żyto —·— m., spiritus 55·—, olej rzepakowy 70·— m. **Szczecin**: Pszenica —·—, rzepik —·—. **Paryż**: mąki 159 kilogr. 57·30 fr., olej rzepakowy 99·25 fr., spiritus —·— fr. **Wrocław**: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. **Kolonia**: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 maja 1883.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. L. Myszkowski z Jarosławia. J. Gigiel z Wielkich Mostów. S. Załęski z Lipowca. J. Kakowski ze Zboisk. M. Paygert z Krzyweńkiego. E. Hlibowicki z Krzyweńkiego.

Hotel Georgea.

Pp. Książę P. Wadborski z Radziwiłowa. Księżna J. Swidrygełło Swiderska z Bóbrki. A. Potocka z Rymanowa. W. Czajkowski z Medwedowic. S. Zakrzewski z Żuchowa. Z. Jaroszyński z Błudnik. C. Sozański z Kornalowic. Dr. A. Leo z Krakowa. E. Gross z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. W. Kirschbaum z Wiednia F. Kretschmer z Berlina. J. Gold ze Złoczowa. E. Kruh ze Zbaraża. A. Burda z Bielska

Hotel Krakowski

Pp. B. Pokrzywnicki ze Skałatu A. Lonkiewicz z Obertyna. L. Urich z Czerniowiec. J. Bałaban z Kułaczkowic.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Ze Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min 39 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 20 przed południem mięszany

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski o godz 10 min 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min 50 rano i o godz. 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przed północą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 16 maja 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 740.43mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +16.0°C. Psychrometr wilgotny +13 1°C. Prężność pary 9.5mm. Wilgoć 70%. Zachmurzenie 0. Wiatr NE2. Ozon 8.

Temperatura powietrza +12.8°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 765.23mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 17 maja

E. $= - 3^m\ 49,^s_{24}$. $\Theta_0 = 3^h\ 39^m\ 6,^s_{57}$.

Zachód słońca 16 maja 7h. 38m.,0., wschód o 16h. 14m.,2.

W maju nastąpi nów księżyca 6d 11h 34,m4 pierwsza kwadra 13d 12h 30,m8; pełnia 21d 16h 47,m7 ostatnia kwadra 29d 3h 58,m3.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) $5^d\ 9,^h_5$; w punkcie odziemnym (Apogeum) $17^d\ 18,^h_5$

W maju będą kompasy wyprzedzać zwykłe zegary o ilość E. w prawdziwe południe.

Planetę Merkurego spostrzegać można w gromadzie byka wolnem okiem niemal do końca maja, gdyż zachodzi 1 maja około półtorej godziny, 15 maja więcej jak dwie godzin a ostatniego maja blizko pół godziny po zachodzie słońca, zbliżając się ciągle do ziemi.

15 maja 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$734,_{40}$	$735,_{90}$	$736,_{25}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+23,_7$	$+18,_1$	$+16,_0$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+15,_0$	$+13,_5$	$+13,_0$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$7,_4$	$8,_5$	$9,_4$
Wilgotność powietrza względna w %.	34	54	69
Stan nieba.	1	9	1
Kierunek wiatru.	ne.	n.	nne.
Moc wiatru.	3	1	2
Ilość opadu mierzona o 2^h $0^{mm},_0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $+ 25,_8$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $+ 9,_4$.			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 15 maja 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	304	—	307	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170	—	173	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	90	98	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	20	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	.0	98	90
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	30	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	80	97	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	50	99	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	66
Dukat cesarski	5	58	5	68
Napoleondor	9	46	9	56
Półimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	17½	1	19½
100 marek niemieckich	58	25	59	—
Srebro	—	—		
Kupony w srebrze	—			

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 10 maja 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.65	78.80
luty-sierpień	78.65	78.80
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	79.15	79.30
kwiecień-październik	79.20	79.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	133.75	134.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.25	138.75
„ „ 1864 po 100 zł.	170.75	171.—
„ „ 1864 po 50 zł.	170.50	171.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zlr. 5 prc.	148.50	149.
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.20	93.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.15	99.35
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.20	98.60
Galicyi	99.—	99.50
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	99.—	99.50
Węgier	99.90	100.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.—	115.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.10	307.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	853.—	856.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zlr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zlr.	840.—	842.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	84.50	85.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	600.—	603.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	222.—	222.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zlr m. k.	2824.—	2830 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	307.25	307.75
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171 25	171.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	332.—	332.50
Połud. kol. państw. po 200 zlr. w. a.	145.—	145.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.50	163.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	105.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.25	98.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.25	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.10	102.40
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101.75	102 50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	100.95
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.—	103 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.10	95.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.50	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zlr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94 75	95.25
z r. 1867	99.20	99 50
z r. 1868	95.75	96.—
z r. 1872	95.25	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	93.20	93.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.50	171.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	38 75
Tow. żegl. par. Dun. po 100 zł. m k	108 —	109 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17 75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.75	37 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	120.05
Paryż za 100 fr.	47.57.50	47.62.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67·—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.50	9.51.50
Rossyjski imperyał	9.79.—	9.81.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 15 maja 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	65
„ „ „ w srebrze	79	95
Renta w złocie	99	25
5% austr. renta marcowa	93	40
Akcye banku wiedeńskiego	839	—
„ „ kredytowego	307	60
Londyn	120	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	51 —
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 2465. (3299 2—3)

Michał Uhryn z Toporowiec uznany został marnotrawcą, kuratorem tegoż jest Wasyl Kewblurz.

Z c. k. sądu powiatowego.
Horodenka, 2 kwietnia 1883.

L. 20810. (3238 2—3)

Karolina z Jasińskich Rydlowa uznana jako chora na umyśle; kuratorem dr. Władysław Jasiński.

Z c. k. sądu powiatowego m d. S. I.
We Lwowie, dnia 24 kwietnia 1883.

L. 4496. (3143 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy ustanowił Piotra Żurowskiego z Świtarzowa kuratorem dla marnotrawcy Iwana Żurowskiego z Świtarzowa.

Z c. k. sądu powiatowego.
Sokal, dnia 23 kwietnia 1883.

L. 2158. (3125 3—3)

Semena Galika z Powroźnika uznał c. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu uchwałą z dnia 21 kwietnia 1883 l. 2504 za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono Mikołaja Galika.
C. k. sąd powiatowy.
Krynica, 28 kwietnia 1883.

L. 3905. (3239 2—3)

Merkurego Fedorciów z Doliny uznano marnotrawcą; kuratorem tegoż Roman Dmytryszyn z Doliny.

C. k. sąd powiatowy.
Czortków, dnia 23 kwietnia 1883.

Licytacye.

L. 898. (3336 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Dawida Dynia, w kwocie 150 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l. 128 w Płonny położonej, dłużnika Hryca Lewickiego także Prociów lub Hułasa zwanego własnej, przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej, na dniu 17 maja, 14 czerwca i 12 lipca 1883 zawsze o godzinie 11 przed południem w sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość 285 złr. a wadyum wynosi 29 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny, na ostatnim zaś terminie za co bądź najwyżej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Kuratorem wierzycieli Michał Jankiewicz, a resztę warunków wolno przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bukowsko, 30 marca 1883.

L. 6411. (3320 2—3)

W dniach 30 maja 1883, 3 lipca 1883 i 18 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Haliczu przymusowa sprzedaż realności zaintabulowanej pod n. k. 58 subrep. 170 w Jezupolu położonej, dłużników Iwana i Maryanny Owczarów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 106 złr. 60 ct. w. a. z pn.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 240 złr.

Wadyum 24 złr.

Resztę warunków i akt oszacowania w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Halicz, dnia 25 października 1882.

L. 1018. (3326 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza niniejszem że w celu uzyskania wierzytelności Schaji Herz Dominitz, w ilościach 100 złr. i 5 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym licytacyjna sprzedaż realności dłużników Abrahama i Beili Klein pod l. 461 w Turce położonej, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w dwóch terminach, dnia 23 maja i 25 czerwca 1883.

Sprzedaż nastąpi tylko za cenę szacunkową lub wyżej

Kwota szacunkowa 195 złr. jest kwotą wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc. tejże.

Turka, dnia 10 marca 1883.

L. 8048. (3324 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, iż celem wydobycia wierzytelności Anny Wiochowej w kwocie 1000 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 12 czerwca i 10 lipca 1883 r. każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 251 w Mielcu położonej, dłużnika Mateusza Toczyńskiego własnej, która na tychże terminach jedynie za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1560 złr., a wadyum 156 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli tudzież tych, którzyby po dniu 24 lipca 1882 do tabuli na realność pod l. 251 w Mielcu, dłużnika własną weszli, lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie, lub wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła ustanowiono p. Antoniego Fibicha, c. k. notaryusza w Mielcu.

Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt hipoteczny i akt oszacowania w registraturze tusądowej mogą być przejrzane.

Mielec, dnia 26 lutego 1883.

L. 673. (3323 2—3)

W dniach 7 czerwca, 28 czerwca i 19 lipca 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 955 subrep. 233 w Zawoi położonej, dłużnika Michała Kukli własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 40 złr. 60 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, naś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Maków, 24 marca 1883.

L. 4223. (3321 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 13 czerwca 1883, 19 lipca 1883 i 22 sierpnia 1883 zawsze o godzinie 9 przed południem odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 22/109 w Prusach, Aleksandra Popiela własnej, na rzecz Henryka Hickiewicza celem ściągnięcia kwoty 100 złr z pn. w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 685 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s. registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Łąka, 23 listopada 1882.

L. 2728|80. (2992 2—3)

W dniach: 1 czerwca, 5 lipca i 10 sierpnia 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 44 subrep. 24 w Bystrem położonej, dłużników nieobjętej masy Hrycia Dubeja własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 130 zł. 11 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł. Wadyum wynosi 10 pr. t. j. 30 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 16 kwietnia 1881.

L. 26212. (3339 2—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych konserwacyjnych i nadzwyczajnych na Dniestrze, w okręgach budowniczych Stanisławowskim i Zaleszczyckim. na 6cio letni przeciąg czasu od roku 1883 do roku 1888. odbędzie się w c. k. starostwie w Stanisławowie 6go czerwca b. r. o godzinie 12 w południe publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert według cen jednostkowych na podstawie w tym celu sporządzonych wykazów.

Okręg budowniczy Stanisławowski dzieli się na dwie sekcye t. j. 1szą od Żurawna do ujścia Bystrzycy, i 2gą od ujścia Bystrzycy do ujścia Strypy, okręg zaś Zaleszczycki stanowi 3cią sekcyę.

Stosownie do tego podziału, oferty odnosić się winny do jednej lub więcej sekcyi z dokładnem tychże oznaczeniem.

Warunki budowy i ceny jednostkowe dla 1szej i 2giej sekcyi przejrzeć można w c. k. starostwie w Stanisławowie a dla 3ciej sekcyi w c. k. starostwie w Zaleszczykach; do tego c. k. starostwa, w którem wyłożone są warunki budowy, mają być także oferty na odnośne sekcye w sposób przepisany sporządzone i dla każdej sekcyi w wadyum 500 zł. zaopatrzone wniesione najdalej do godziny 12 w południe. Oferty oddane po terminie, niezaopatrzone w obowiązujące wadyum lub też niesporządzone w sposób przepisany nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 30 kwietnia 1883.

L. 1023. (3373 2—3)

W dniach: 1 czerwca, 4 lipca i 9 sierpnia 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 62 subrep. 79 w Terszowie położonej, dłużników Fedia Hryb i nieobjętej masy Teresy Hryb własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 118 zł. 25 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zas na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł. Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 22go marca 1883.

L 6401. (2808 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości kasy oszczędności Krakowskiej 6580 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya przymusowa realności pod l. 90 dz. III w Krakowie, Zofii Kossakowej własności będącej, w dwóch terminach dnia: 6 czerwca i 25 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w gmachu c. k. sądu krajowego w biurze pod l. 20, na których ta realność tylko za cenę szacunkową 23297 zł. w. a. lub wyższą sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa. Wadyum zaś wynosi 2329 zł. w. a.

Bliższe warunki sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze sądowej. Kuratorem wierzycieli w Kaliszu w Królestwie Polskiem zamieszkałej Anieli z Kurnatowskich Gałęzyńskiej, oraz masy depozytowej Katarzyny Załęskiej z miejsca pobytu niewiadomej, nareszcie tych wierzycieli, którzyby po dniu 13 lutego 1883 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła, ustanowiony zostaje adw. dr. Leszko z zastępstwem adw. dra Kleina w Krakowie.

Kraków, 6 kwietnia 1883.

Z. 3276. 3503. (2702 2—3)

Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Executionssache des Aleksander Schorr gegen Meschulem Goldberg pto 3000 fl. die executive Feilbietung der dem Meschulem Goldberg laut Dom T. III p. 408 n. 1 haer. gehörigen, einen besonderen Tabularkörper bildenden Realitätsantheile sub. Nr. 168 und 171, sammt dem Fronthause CN 171 und den Offizinsgebäude CN. 330 der Termin auf dem 6 Juni 1883 um 10 Uhr vorm. angeordnet worden ist, und daß diese Realitätsantheile an diesem Termine um was immer für einen Preis auch unter dem Schätzungswerte verkauft werden.

Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth pr. 25659 fl. 68 kr. das Vadium beträgt 1280 fl. öw. für unbekannte Gläubiger der Advokat Dr. Wohllerner in Drohobycz bestellt.

Der Tabularauszug, das Schätzungsprotokoll und die Feilbietungsbedingungen können in der Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht

Drohobycz, 26 Februar 1883.

L. 8503. (3085 2—3)

Dnia 5 czerwca i 9 lipca 1883 o godz 10 z rana odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności Jurka Josypeńko nr. 368 w Nadwórnie na rzecz pretensyi Herscha Heimera po 50 złr. w. a. z pn.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 238 złr. w. a. jest niedopuszczalna.

Wadyum 24 złr.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nadworna, 24 marca 1883.

L 682. (3311 2—3)

Dnia 23 maja, 25 czerwca i 25 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Kannera wynoszącej 41 złr. z pn. odbędzie się tu publiczna sprzedaż realności w Pisarowcach położonej, wykazem hipotecznym l. 69 objętej, wedle karty własności B. poz. 1. dłużnika Jana Posadzkiego własnej.

Cena wywołania 1370 złr., wadyum 137 złr.

Kuratorem niwiadomych wierzycieli ustanowiono p. Ludwika Świerczyńskiego w Sanoku.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć tu można.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, dnia 14 lutego 1883.

L. 1899. (3078 2—3)

Dnia 5go czerwca 1883 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 209 w Tymowy wyk. hip. 147 księgi gruntowej gminy Tymowy objętej Andrzeja własnej, na rzecz Towarzystwa Zalicz. w Brzesku celem zaspokojenia sumy 200 zł. w. a. Wadyum 76 zł.

Ewentualny termin do ułożenia łżejszych warunków dnia 5 czerwca 1883 o godz 4 po południu. Akt oszacowania wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 12 kwietnia 1883.

(1518) (3386 1—3)

Въ цѣли заспокоеня запавшыхъ 14 ратъ пожычковыхъ по 42 зр. 57 кр. и решта капиталу 501 злр. 34 кр. зъ пр. ôтбуде ся на жадане обшого рольничо кредытового Заведенія для Галиціи и Буковины на дни 14 Червця, дни 19 Липця и на дни 23 Серпня 1883 о годинѣ 9 рано въ судѣ тут. на рѣчъ тогожъ Заведенія публична продажъ реальносты пôдъ ч. 14½ въ Сѣховѣ положеной должника Мартина Ленжного власной.

Цѣна выклична есть 1400 зр. вадиумъ 140 злр.

Решта условій и вытягъ табулярный можна переглянути въ тусудовой регистратурѣ.

З ц. к. суду повѣтового сек. II.

Львôвъ 31 грудня 1882.

L. 2901. (3363 1—3)

W dniach 17 maja, 21 czerwca i 2 sierpnia 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności nietabularnej, pod Nk. 66 w Żurakach położonej, spadkobierców śp. Dmytra Ryndycza, Nykoły i Jurka Ryndyczów własnej, w tut sądzie na rzecz Paji Kraimer pto. 84 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 121 zł w. a. wadyum 12 zł. w. a.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, 30 września 1882.

L. 2478. (3397 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 20 rat po 18 zł. z pn. odbędzie się w dniach 30 maja, 27 czerwca i 25 lipca 1883 zawsze o 11 godzinie rano publiczna sprzedaż realności Izaka Langsama, wykazem hipotecznym Nr. 82 księgi gruntowej gminy Łączki objętej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 600 zł

Zakład 60 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, 25 kwietnia 1883.

L. 565. (3372 1—3)

C. k sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 55 zł. w. a. z pn. na rzecz Mojżesza Landwirtha egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 192 ks. gr. gm. Niepołomice objętej, a własność tabularną Karola Firlita stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych a to dnia 28 maja, 28 czerwca i 30 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 890 zł. wadyum zaś 89 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Niepołomice, dnia 8 marca 1883.

L. 9504. (3358 1—3)

Dnia 21 maja, 25 czerwca i 1 sierpnia 1883 o 10 godzinie rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż piekarni w Jaworowie pod Nr. 54 do Joanny i Karola Niedzielskich należącej, celem zaspokojenia pretensyi Chany Breindel Apisdorf w sumie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 400 zł. wadyum 40 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne, tudzież akta zastawniczego opisania i oszacowania tej piekarni można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, dnia 4 stycznia 1883

L. 12426. (3357 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przeprowadzi dnia 22 maja, 21 czerwca i 9 lipca 1883 o godzinie 11 rano licytacyę realności Iwana i Katarzyny Koroluk w Swidowej położonej l. sp. 89 l. wyk. hip. 169 i 170 celem ściągnięcia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 250 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 500 zł., zakład 50 zł.

Inne warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze, oraz zawiadamia się wszystkich wierzycieli, takich którzyby prawo rzeczowe na tej realności po dniu 2 listopada 1881 hipotecznie nabyli lub którymby niniejsze lub późniejsze uchwały z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, że dla nich kuratorem adw. dra Marksteina w Czortkowie ustanowiono.

Czortków, dnia 20 stycznia 1883.

L. 41. (3285 3—3)

Dnia 21 maja 1883 o godzinie 11tej rano odbędzie się w sali szkolnej Iszej klasy w Dąbrowie licytacya ustna i pisemna na budowę szkoły w Dąbrowie.

Cena wywołania 13.614 złr. 5 ct. w. a.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Warunki kosztorys i plany do przejrzenia u podpisanego.

Z Rady szkolnej miejscowej

Dąbrowa, dnia 10 maja 1883.

Przewodniczący

Dr. Wędkiewicz.

L. 681. (3310 3—3)

Dnia 23 maja i 25 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się tu na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Kannera wynoszącej 200 złr. z pn. sprzedaż realności w Prusieku, Stefana Selemana l. wyk. hip. 156 i Grzegorza Kuźmy l. k. 10.

Cena wywołania pierwszej 180 złr, drugiej 570 złr

Wadyum 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Ludwika Świerczyński w Sanoku.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny i akt oszacowania można tu przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Ssnok, dnia 15 lutego 1883.

L 6607. (2591 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Karola Haempla w kwocie 1500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 28 maja 1883 o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym publiczna sprzedaż realności pod l. 29 w Oświęcimiu położonej, dawniej Antoniego i Maryanny Szczerbowskich, obecnie Władysława i Ludwiki Domagalskich własnej, a to już na trzecim terminie licytacyjnym nawet niżej ceny szacunkowej.

Kuratorem wierzycieli c. k. notaryusz p. Niemczewski.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze. C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, 30 grudnia 1882.

Licytacye.

L. 1022. (2997 3—3)
W dniach 1 czerwca, 4 lipca i 9 sierpnia 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 66|77 w Wołoszynowej położonej, dłużnika Iwana Malisza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kuedytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 91 zł. 25 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 300 zł.
Wadyum wynosi 10 prc., tj. 30 zł.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, 22 marca 1883.

L. 621. (3189 3—3)
Ze strony c. k. sądu powiatowego podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Mikołajowi Reszetywskiemu o ściągnięcie sumy pożyczkowej w kwocie 669 zł. 7 ct. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności, dłużnika w Jaktorowie pod l. konsk. 18, 32, a l. subrep. 39 położonej, na 700 zł. oszacowanej, dotychczas ciała hipotecznego niestanowiącej, w trzech terminach, a to dnia 1 czerwca, 2 lipca i 3 sierpnia 1883 każdym razem w kancelaryi tegoż sądu o 11 godzinie przed południem.
C. k. sąd powiatowy.
Gliniany, 31 marca 1883

L. 4020. (3191 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Mykiecie Czykajło o ściągnięcie reszty sumy pożyczkowej w kwocie 21 zł. 54 ct. z przynależytościami odbędzie się przymusowa sprzedaż realności, dłużnika w Peczeni pod l. d. 29 położonej, na 600 zł. ocenionej, dotychczas ciała hipotecznego niestanowiącej, dnia 1 czerwca, 2 lipca i 3 sierpnia 1883 o 11 godzinie przed południem w kancelaryi tegoż sądu.
C. k. sąd powiatowy.
Gliniany, 30 grudnia 1882.

L. 3177. (3134 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Taropolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 63 zł. 51 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 112 i parceli l. 290/1 dłużników Fedka Diaczuna i Franka Marchewki własnych, dnia 4 czerwca, 3 lipca i 3 sierpnia 1883 zawsze o godzinie 10 z rana przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 200 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 20 zł.
Resztę wurunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol, 21 lutego 1883.

L. 4329. (3161 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia sumy 178 zł. z pn. zostanie realność pod lk. 4 w Brzozowy położona, ciała tabularnego niemająca, dłużników Jana i Jadwigi Zygadłów własna, na trzech terminach, a to: dnia 6 czerwca, 9 lipca i 13 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godz. rano na miejscu w Tuchowie przez publiczną licytację sprzedaną.
Cena wywołania 660 zł.
Wadyum wynosi sumę 66 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych w tus. registraturze przejrzeć można.
Tuchów, 22 grudnia 1883.

L. 141. (2996 3—3)
W dniach 1 czerwca, 5 lipca i 10 sierpnia 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk. 10 subrep. 66 w Bystrem położonej, dłużnej nieobjętej masy Dańka Szymanika własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 300 zł.
Wadyum wynosi 10 prc., tj. 30 zł.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, 4 kwietnia 1881.

L. 63. (2995 3—3)
W dniach 1 czerwca, 5 lipca i 10 sierpnia 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 78 subrep. 43 w Bystrem położonej, dłużników Maryi Dubej i nieobjętej masy po ś.p. Michale Dubej własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 178 zł. 33 ct. wa. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 400 zł.
Wadyum wynosi 10 prc., tj. 40 zł.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, 2 kwietnia 1881.

L. 7600. (3171 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w 3 terminach, a to 5 czerwca, 9 lipca i 6 sierpnia 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczny przymusowy przetarg realności pod l 379 w Nadwórnie położonej, dłużników Michała i Maryi Kostyków własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł.
Wadyum wynosi 30 zł.
Bliższe warunki mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, 30 marca 1883.

L. 2068. (3173 3—3)
Odnośnie do obwieszczenia ogłoszonego w Gazecie Lwowskiej l. 280, nr. 282 i 283 z r. 1882 odbędzie się dnia 4 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie trzeci termin licytacyjny realności Jana Chomiaka pod lk. 798/a w Pniowiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego pto zł. 68 ct. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 4500 zł., lecz sprzedaż nastąpić może niżej ceny szacunkowej.
Wadyum 225 zł. w. a.
Cenę kupna należy złożyć do 60 dni po zatwierdzeniu licytacyi.
C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 13 marca 1883.

L. 4845. (3174 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w trzech terminach, a to 5 czerwca, 9 lipca i 6 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczny przymusowy przetarg realności pod l. 184 w Hwozdzie położonej, dłużników Fedora i Paraski Michajluków własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł.
Wadyum wynosi 15 zł.
Bliższe warunki mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
C. k sąd powiatowy
Nadwórna, 30 marca 1883.

L. 1120. (2513 3—3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Zakładu włościańskiego w ilości 611 zł. 12 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Semena i Chemy Jorów, ciała hipotecznego niestanowiącej 10 morgów 315 kwadr. sążni gruntu z zabudowań gospodarczych składającej się, na 1500 zł. ocenionej realności pod liczbą 78 w Tuturkowicach na dnie 5 czerwca, 10 lipca i 21 sierpnia 1883.
Poręczne 150 zł.
W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.
Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.
Sokal, 18 marca 1883.

L. 2070. (2820 3—3)
Odnośnie do obwieszczenia ogłoszonego w Gazecie Lwowskiej l. 275, 276 i 277 z r. 1882 odbędzie się dnia 4 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie trzeci termin licytacyjny połoniny „Bratkowskiej“ Semena i Maryi Wintoniaków pod lk. 100 top. 4181 i 4182 w Zielonej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Nuchima Drimera.
Cena szacunkowa wynosi 2825 zł. aw., lecz sprzedaż nastąpić może niżej ceny szacunkowej.
Wadyum 141 zł. 25 ct. aw.
Cenę kupna należy złożyć do 60 dni po zatwierdzeniu licytacyi.
C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 13 marca 1883.

L. 7699. (3175 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w 3 terminach, a to 5 czerwca, 9 lipca i 6 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowy przetarg realności pod l. 44 subrep. 11 w Nadwórnie położonej, dłużników Anny i Jurka Hrycenków i Michała Duniec własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 100 zł.
Wadyum wynosi 10 zł.
Bliższe warunki mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 30 marca 1883.

L. 625. (3167 3—3)
W dniu 7 czerwca i 12 lipca 1883 r. każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym w Chrzanowie na zaspokojenie dwu rat po 226 zł. 80 ct. i reszty kapitału 3062 zł. 52 ct. z pożyczki 4000 zł. c. k. uprzyw. gal. akcyjnemu bankowi hipotecznemu we Lwowie od Józefa i i Anny Faerberów należących się przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 122 ks. gł. gminy Chrzanów objętej.
Cena wywołania 20.000 zł.
Wadyum 2000 zł.
Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, 12 kwietnia 1883.

L. 531. (3202 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kutach uwiadamia niniejszem, że w dniach 8 czerwca, 18 lipca i 14 sierpnia 1883 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Białoberezce pod lk. 48 położonej, do leżącej masy Józefa Sieniutowicza należącej, na zaspokojenie pretensyi Ignacego Leszczeńskiego w kwocie 100 zł. w. a. z pn; realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 270 zł. aw. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej, tj. 27 zł.
Akt zastawniczego opisania i oszacowania warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuty, 16 lutego 1883.

L. 1889. (2815 3—3)
Na dniu 4 czerwca 1883 o 10 godź. przed południem w zabudowaniu sądowem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nr. 344|36 w Korczynie, Szulima Axelrada własnej, w celu zaspokojenia pretensyi młyna parowego firmy hr Ludwika Wodzickiego i spółki w Tyczynie pctto. 1034 złr. złr. 47 ct. w. a.
Realność ta stanowi ciało hipoteczne.
Cena szacunkowa i wywołania jest 4600 złr. w. a.
Wadyum wynosi 460 złr. w. a. a sprzedaż nastąpi i poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę kupna.
Resztę warunków można przeglądnąć w tusąd registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Krosno, 18 marca 1883.

L. 4403. (3244 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że na prośbę rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny na zaspokojenie dłużnej kwoty 168 złr. 97 ct z pn., odbędzie się tutaj egzekucyjna sprzedaż realności nk. 13 w Bilinie Bazylego Haczaka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w dniach 13 czerwca, 19 lipca i 22 sierpnia 1883, każdym razem o godź. 10 rano.
Jako cenę wywołania stanowi się sumę 500 złr.
Wadyum 50 złr.
Reszta warunków i akta w ts. registraturze do przejrzenia.
Łąka, 26 listopada 1882.

L. 516. (3245 3—3)
W dniach 16 lipca i 13 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 64 rep 189 w Krzemienicy położona l. w. h. 2 objęta, nieobjętej masy spadkowej po Zofii Szajnarowej własna, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 656 złr. 30 ct.
Cena szacunkowa wynosi 1400 zł. w. a.
Wadyum 140 złr. w. a.
Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, tudzież warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
Łańcut, 1 lutego 1883.

L. 7828. (2743 3—3)
Dnia 6 czerwca i dnia 4 lipca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 20 w Potoku, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużnika Wojciecha Dunaja własnej, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto. 100 złr. w. a. z pn.
Cena szacunkowa i wywołania 335 złr.
Zakład 33 złr. 50 ct. w. a.
Na powyższych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, w przeciwnym razie do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 4 sierpnia 1883 o godź. 10 rano wyznaczono.
Reszta warunków w ts. registraturze do przejrzenia.
Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Jaciewicz z Krosna.
C. k. sąd powiatowy
Krosno, 15 grudnia 1882.

L. 355. (2991 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Joela Reiner w kwocie 27 złr. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 28 maja, 25 czerwca i 3 sierpnia 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem licytacya realności Stefana Diducha w Russowie wyk. hip. l. 29 objęta.
Cena szacunkowa 140 złr.
Wadyum 14 złr.
Realność ta będzie na dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim i niżej tejże sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany dr. Ebermann.
Resztę warunków i akt szacunkowy można przejrzeć w sądowej registraturze.
Śniatyn, 15 marca 1883.

L. 32228. (2812 3—3)
Sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasza, że w skutek rezolucyi z dnia 30 grudnia 1882 l. 32228 odbędzie się sprzedaż realności włościańskiej Walentego i Reginy Czernków własnej l. k. 63 w Toniach celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 złr. w dniu 4 czerwca, 2 lipca i 6 sierpnia 1883 o godzinie 10tej rano w tut. sądzie.
Cena wywołania 350 złr.
Wadyum 35 złr.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze przejrzeć można.
Kraków, 30 grudnia 1882.

L. 5886. (2951 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 350 złr. w. a. a względnie niezapłaconych jeszcze rat, i reszty kapitału odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie dnia 6 czerwca 1883 o godzinie 10 rano ponowna przymusowa sprzedaż realności pod l. 16 w Lipnicy dolne położonej, Szymona Kuca własnej, ciała hipotecznego niemającej a na 800 złr. w. a. oszacowanej, pod warunkami w tutejszo-sądowej rezolucyi z dnia 10 kwietnia 1878 l. 1579 wyszczególnionemi z tą atoli odmianą, że realność ta na wyznaczonym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 80 złr. w. a.
W Wiśniczu, 18 kwietnia 1883.

L. 2069. (3082 3—3)
Odnośnie do obwieszczenia ogłoszonego w Gazecie Lwowskiej l. 291, 292 i 294 z r. 1882, odbędzie się dnia 4 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie trzeci termin licytacyjny realności Hersza i Cypry Fisch, wedle Tom. XI pag. 176 i 177 i Tom. XII pag. 262 i 263 pod lk. 484 w Nadwórnie położonej na rzecz Nuchima Drimera.
Cena szacunkowa wynosi 700 złr. a. w. lecz sprzedaż nastąpić może niżej ceny szacunkowej.
Wadyum 35 złr. w. a.
Cenę kupna należy złożyć do 60 dni po zatwierdzeniu licytacyi.
C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, 13 marca 1883.

L. 8467. (3109 3—3)
W dniach 4 czerwca, 2 lipca i 13 sierpnia 1883 o 10 godzinie rano, w tutejszym sądzie będzie sprzedaną realność ut. Dom. Tom. III pg. 335 n. 1 haer. pod nr. $13\frac{1}{2}$ w Jaślanach położona Wawrzyńca Hyjka własna, na zaspokojenie dłużnych Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie 12tu rat po 24 złr. i reszty kapitału w kwocie 178 złr. 72 ct. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 1200 złr., a wadyum 120 złr.
Warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze tusądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Brandt w Mielcu.
Mielec, 16 marca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1783. (2587 1—3)

C k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Tymka Lula, iż wydał przeciw niemu na prośbę c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego do praes. 25 maja 1880 l. 3405 nakaz zapłaty 18 rat po 9 zł. i kwoty 73 zł. 6 ct. z pn. i że dla niego w tej sprawie Iwana Barana z Beźnichowej górnej kuratorem ustanowił.

Wzywa się zatem Tymka, Lula by celem obrony swych praw, albo kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, albo innego zastępcę sobie wybrał i o tem sądowi doniósł.

Lisko, 9 marca 1883.

L. 13173. (2599 1—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wytoczonego dnia 29 marca 1883 l. 13173 pozwu Karola Ehrbara przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Karola Krzysztofa Kocha, jakoto: Augustowi Jorkasch, Karolowi Ludwikowi 2 im. Jorkasch, Ludwice Henryce 2 im. Medwey ur. Jorkasch, tudzież niewiadomej z życia i miejsca pobytu dożywotniczce Konstancyi Adelgundzie z domu Deybel de Hammerau, jakoteż niewiadomym z życia, nazwiska i miejsca pobytu spadkobiercom i prawonabywcom tychże, ustanawia dla pozwanych kuratorem ad actum p. adw. dra. Jahla z substytucyą p. adw. dra Gajewskiego a doręczając rzeczony pozew ustanowionemu kuratorowi celem wniesienia w terminie 90 dni pisemnej obrony, zawiadamiamy o tem rzeczonych pozwanych przez edykt niniejszy do właściwego zastosowania się.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1883.

L. 1808. (3344 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że dnia 4 maja 1883 do l. 1808 wniosła Julia Niedzielska przeciw Melchiorowi i Maryannie z Kędzierskich małżonkom Stankiewiczom pozew o uznanie i zaintabulowanie pozywającej za właścicielkę realności w Dynowie pod l. k. 114 położonej, na który to pozew rezolucyą z dnia 5 maja 1883 do l. 1808 termin do ustnej rozprawy na dzień 30 maja 1883 o godzinie 9 rano wyznaczono, oraz dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanym kuratorem p. Wojciecha Kosturskiego z Dynowa ustanowiono i temuż ten pozew doręczono

Wzywa się przeto pozwanych, aby temu kuratorowi potrzebne do ich obrony środki prawne udzielili, lub innego zastępcę ustanowili i o tem tenże sąd zawiadomili, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Dubiecko, dnia 5 maja 1883.

L. 2029. (2605 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Franciszkę Reiss, że na prośbę Stanisława Giżowskiego z 12 lutego 1883 l. 2029 dozwolono wykreślenie ze stanu czynnego realności pod l. 59 w Przemyślu zanotowanej tam jak dom. II. pag. 365 n. 17 haer. uchwały, którą prośbie Franciszki Reiss o intabulacyę kontraktu kupna i sprzedaży z Józefą Förster o ogród zawartego odmówiono, i że dotyczącą uchwałę z dnia dzisiejszego doręczono do rąk ustanowionego dla niej kuratora pana adwokata dra. Tarnowskiego w Przemyślu.

Przemyśl, 21 lutego 1883.

L. 310. (3170 1—3)

C. k sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza niniejszem, że dnia 10 grudnia 1877 zmarła w Stołpinie właścicielka realności gruntowej Apolonia Rubaczkiewiczowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu powołanej do spadkobierstwa córki jej Agnieszki Rubaczkiewiczówny nie jest wiadomem, wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego w sądzie tutejszym zgłosiła i deklaracyą swoję wniosła, inaczej bowiem rozprawa spadkowa ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z ustanowionym dla niej kuratorem Hryciem Kowalem zostanie przeprowadzoną. Łopatyn, 10 marca 1883.

L. 5150. (2870 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Marcelego Krynickiego, Zofię Krynicką i Józefa Kowalskiego, że na prośbę Mikołaja Bilińskiego z 6 lutego 1883 l. 5150, ustanowiliśmy dla nich kuratorem adw. dr Blizińskiego, a tegoż zastępcą adw. dra. Dulębę celem doręczenia t. s. uchwały z 27 maja 1882 l. 18547, którą na prośbę Mikołaja Bilińskiego z 27 kwietnia 1882 l. 18547 utworzenie nowego ciała tabularnego dla części dóbr Biliua wielka dom. 224 pag. 64 n. 20 haer. na jego imię zapisanej dozwolono, z wezwaniem ażeby innego zastępcę sobie ustanowili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące skutki szkodliwe samym sobie przypiszą.

Lwów, dnia 24 lutego 1883.

L. 16975. (3212 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki udziałowej przez lwowską filię krakowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu zarejestrowanego Stowarzyszenia z nieograniczoną poręką, dnia 6 marca 1879 roku na imię Maryi Jurjewicz wystawionej, na sumę 300 zł. w. a. opiewającej, numerem 224 zaopatrzonej, aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia niniejszem rozpisanego edyktu licząc, do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie tem pewniej się zgłosił, ile że po bezskutecznym upływie tego czasu książeczka ta na prośbę Maryi Jurjewicz za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1883.

Doniesienia prywatne.

(3365 2—3)

Wydział wierzycieli masy konkursowej, firmy **Blum & Landau** postanowił resztę towarów sukniany ch do masy należących sprzedać w drodze ofertowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę.

Chęć kupienia mający winni swe oferty opieczętowane wnieść najdalej do dnia 31 maja 1883 godz. 12tej przed południem do kancelaryi podpisanego przy ulicy Kościuszki l. 2.

Do ofert należy dołączyć wadyum w sumie 500 zł. w. a. gotówką.

W dniu 31 maja o godzinie 12tej przed południem nastąpi w obecności wydziału wierzycieli odpieczętowanie ofert.

Towary sprzedać się mające oglądane być mogą codziennie w handlu masy przy ulicy Kazimierzowskiej l. 13.

Dr. Szymon Schaff
zarządca masy rozbiorowej
firmy „Blum & Landau"

OBWIESZCZENIE.

Piętnaste (zwyczajne)

ogólne zebranie akcyonaryuszów

Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej

odbędzie się dnia 14 czerwca 1883 r. o godzinie 10 przed południem w sali Klubu austryackich urzędników kolejowych w Wiedniu (I. Eschenbachgasse 11).

Porządek dzienny

1. Sprawozdanie z czynności roku 1882.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z roku 1882.
3. Ustanowienie wartości marek prezencyjnych i kosztów podróży dla członków rady zawiadowczej.
4. Wybory do rady zawiadowczej.
5. Wybór wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z r. 1883.

Panowie akcyonaryusze, posiadający najmniej 25 akcyj a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§. 40 42 statutów złożyć swoje akcye **najdalej do 12 godziny w południe dnia 6 czerwca 1883 r. w Wiedniu** w biurze towarzystwa (IX Universitätsstrasse 10) lub w biurze c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu

Złożenie to ma nastąpić według konsygnacyi, które oddawca w dwóch egzemplarzach w arytmetycznym porządku spisać i podpisać winien. Blankiety konsygnacyi otrzymać można bezpłatnie w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi w raz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie. Złożone akcye oddane zostaną po odbyciu ogólnego zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze towarzystwa najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń, dnia 9 maja 1883 r.

Od rady zawiadowczej.

L. 3177.a Przedruk nie będzie płacony. [3340]

Księgi gruntowe.

L. 12. (3364)

Arkusze posiadania ułożone w formie wykazów hipotecznych dla gminy „Ustrzyki dolne" złożono w tutejszym sądzie do powszechnego przeglądu.

Zarzuty przeciw prawdziwości tych wykazów mogą być wniesione do tutejszego sądu do 19 maja 1883.

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego.

Ustrzyki dolne, 11 maja 1883.

L. 43 k h. (3355)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej, „Ponikiew" z przysiołkami „Hobot, Kaczyna, Kozieniec" dnia 23 maja 1883 na miejscu rozpoczyna.

Andrychów, dnia 4 maja 1883.

L. 20877. (2881 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla I, II, III i IV dzielnicy kr. głów. miasta Krakowa, gmina katastralna Kraków, w okręgu sądu krajowego w Krakowie położonej, otwarto nowe księgi gruntowe hipoteczne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 10 listopada 1881 l 18765 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 marca 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 grudnia 1883 włącznie, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 3 kwietnia 1883.

L. 29 k. h. (3381)

Arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Barwałd średni" zostały ułożone i takowe w biurze komisyi hipotecznej wraz ze sprostowanemi aktami dochodzeń można przejrzeć.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie najdalej do dnia 30 maja 1883, na którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Wadowice, 12 maja 1883.

N i e d z i e l s k i.

L. 70 hip. (3385)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Młodów".

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym dnia 23 maja 1883, w którym dalsze dochodzenia miejscowe przeprowadzać będzie.

Stary Sącz, 12 maja 1883.

L. 45 ks. gr. (3413)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Pilznie urzędująca ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Kamienica dolna" na dniu 16 maja 1883 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Pilzno, dnia 12 maja 1883.

L. 2920. (3395)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej w „Podliskach" składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, mogą być wnoszone do dnia 22 maja 1883.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, dnia 8 maja 1883.

L. 2919. (3394)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej „Hołdowice" składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, mogą być wnoszone do dnia 22 maja 1883.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, dnia 8 maja 1883.

L. 2730. (3393)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej „Dobrowlany" składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, mogą być wnoszone do dnia 22 maja 1883.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, dnia 8 maja 1883.

L. 2731. (3396)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej „Drohowycze" składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, mogą być wnoszone do dnia 22 maja 1883.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, dnia 8 maja 1883.

L. 30 k. h. (3382)

Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Klecza górna" w dniu 4 czerwca 1883 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawiera ogłoszenie do urzędów gminnych rozesłane.

Wadowice, dnia 12 maja 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2734. (2486)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w skutek uchwały z dnia 3 marca 1883 l. 1994 wpisano w tusądowym rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkowych T. 1. str. 73, 74 pod liczbą porządkową 33, na dniu 17 marca 1883 w rubryce 3. firmę Stowarzyszenia „Spółka pożyczkowa w Rohatynie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" w rubryce 4, że siedziba Stowarzyszenia jest w Rohatynie, w rubryce 6. że Stowarzyszenie opiera się na statucie z daty Rohatyn, 21 listopada 1882.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarswie, hadlu, przemyśle lub rzemiośle.

Dyrekcya Stowarzyszenia składa się z członków tegoż p. p. Salomona Drejer, jako pierwszego dyrektora, Józefa Unger, jako drugiego dyrektora, Ozyasza Glas jako kasyera, Majera Samuela Judenfreund, jako kontrolora, wszystkich trzech przemysłowców w Rohatynie zamieszkałych, i Abrahama Glass, przemysłowca z Kamionki Strumiłowej jako sekretarza, dalej Jonasza Rappaport jako zastępcy pierwszego dyrektora, Józefa Horowitz, jako zastępcy drugiego dyrektora, Salamona Schneekraut, jako zastępcy kasyera, Chaima Józefa Langer, jako zastępcy kontrolora i Chaima Teichmann, jako zastępcy sekretarza, którzy wszyscy pięć ostatni także w Rohatynie są zamieszkali.

Podpis za Stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia stampilią wyciśniętej, swoje podpisy dołączają.

Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu trzech członków Dyrekcyi, zaś wypłaty z kasy Stowarzyszenia uskutecznia kasyer jedynie za pisemnemi asygnacyami, przez dyrektora i jeszcze jednego członka dyrekcyi podpisanemi, a na pokwitowania wpłat, do kasy czynionych, potrzebnym jest oprócz podpisu kasyera także podpis jeszcze jednego członka Dyrekcyi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą Stowarzyszenia i podpisywane będą przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi; zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenie, jeżeli nie pochodzą od Dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz rady zawiadowczej pod napisem „Rada zawiadowcza spółki pożyczkowej w Rohatynie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką" N. N. prezes, N. N sekretarz.

Publiczne ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Poręka członków jest ograniczona.

Złoczów, dnia 31 marca 1883.

L. 1166. (2909)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Edmunda Schmeji którą używać będzie jako właściciel fabryki machin w Białej podpisując takową: „Edm. Schmeja".

Wadowice, dnia 14 kwietnia 1883

L. 12244. (2908)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Wigdor Feiwel, handel suknem w Tarnowie".

W Tarnowie, dnia 12 października 1882.

L. 3447. (2606 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa tych, którzy mieliby w ręku zgubioną przez Abrahama Schillinga książeczkę wkładkową (Sparer Einlagsbüchel) wystawioną przez Stanisławowskie Stowarzyszenie Sparr & Credit verein z dnia 17 marca 1882 l. 8141 i 1704 na 849 zł. z procentem do dnia 30 czerwca 1882 obrachowanym w ogólnej sumie 862 zł. 21 ct. na imię Abrahama Schillinga opiewającą przedłożyli temu sądowi obwodowemu w przeciągu sześciu miesięcy tem pewniej, gdyż inaczej ta książeczka za nieważną uważaną będzie i Stanisławowskie Stowarzyszenie Sparr & Creditverein jako wystawiciel tej księżeczki nie będzie juz więcej obowiązanym za takową odpowiedź im dać.

Stanisławów, 24 marca 1883.

L. 616. (2639 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z życia i z miejsca pobytu Wolfa Rappa, że w celu doręczenia mu tutejszej rezolucyi z dnia 22 października 1882 l. 3293 tudzież dalszych rezolucyj w sprawie egzekucyjnej Kuźmy Szkopiaka przeciw spadkobiercom Franciszka Podgorskiego ustanowiony został dla niego kuratorem p. August Remiszewski.

Wzywa się zatem Wolfa Rappa, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, skutki bowiem zaniedbania sam sobie przypisaćby musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Tarnobrzeg 10 lutego 1883.

L. 2495. (2864 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiaeomości, iż dnia 25 czerwca 1877 zmarła Reisel Minner w Jarosławiu z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem ustanowiła dziedzicami swymi dzieci swe, Hulę i Anzla Minerów, Mariem Wolkenfeld, Markusa i Mojżesza Minera a Herszowi Minet, wnukowi po synie Jakóbie Miner poleciła tym spadkobiercom wypłacić 1|10 część spadku.

Sąd nieznając pobytu Hersza Minera wzywa żeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia ogłoszenia trzeci raz tego edyktu zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Abrahamem Pfeffer dla niego ustanowionym. Jarosław, 18 czerwca 1881.

L. 2728. (2607 3—3)

Wierzyciela rzekomo zgubionej książeczki wkładowej stanisławowskiej kasy oszczędności z daty 10 października 1882 l. 3449 na 1200 zł. w. a., na którą dnia 4 grudnia 1882 suma 200 zł. podjętą została, by książeczkę tę przed upływem roku do tutejszego sądu złożył i prawa swe wykazał, inaczej bowiem na żądanie Schillinga, książeczka ta jako amortyzowana uznaną zostanie.

Stanisławów, 21 marca 1883.

L. 18396. (3247 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w skutek pozwu z dnia 1 marca 1883 do l. 8975 Antoniny 1 v. Kantarowej 2 v. Szopowej przeciw Aleksandrowi Szopa o rozdział od stołu i łoża z pn. wyznaczono na prośbę powódki de praes. 3 maja 1883 l. 18396 na podstawie ustawy z dnia 31 grudnia 1868 Dz. u. p. z r. 1869 l. 3 do usiłowania pojednania zwaśnionych małżonków termin na dzień 5 czerwca i 20 czerwca 1883 każdym razem godzinę 10 przed południem, w których Aleksander Szopa w sądzie osobiście stawić się ma. Oraz dekretuje się ten pozew na wypadek nieprzyjścia do skutku pojednania do rozprawy ustnej wedle dekr. nadw. z d. 23 sierpnia 1819 l. 1595 z u s na dzień 26 czerwca 1883 godzinę 10 przed południem, na który obiedwie strony się wzywa.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Aleksandra Szopy nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Skowroński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Till mianowany.

Wzywa się zatem Aleksandra Szopę, aby osobiście się w powyższych terminach stawił, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie, a on z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 5 maja 1883.

L. 4921. (2854 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Dobrzańskę, której śp. Apolonia Jordanowa, właścicielka dóbr Skurowa w powiecie pilzneńskim położonych, legat w sumie 5000 zł w. a. z tychże dóbr wypłacić się mający zapisała, iż celem zaspokojenia tego legatu kwota 5000 zł. do depozytu sądu tutejszego złożona została, która legataryuszce Maryi Dobrzańskiej po odpowiedniem wykazaniu, iż jest właśnie tą samą osobą, której legat ten zapisanym został, wydaną zostanie.

Kuratorem niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Dobrzańskiej jest dr. Karol Pieniążek adwokat w Krakowie.

Kraków, 10 marca 1883.

Wykaz

zwrotnych przekazów pocztowych z roku 1882.

	miejce nadania	imię i nazwisko adresata	miejsce przeznaczenia	opiewa na złr.	opiewa na ct.
1	Husiatyn	Simon Lindenbaum	Studnik	5	—
2	Lwów	Kazimierz Mul	Izdebnik	2	50
3	"	N Kostecka	Bobrka	20	—
4	"	Walerya Kozera	Fünfkirchen	5	—
5	Tarnopol	Józef Zikesch	Langenau	1	—
6	Stryj	Józef Poch	Lwów	1	—
7	Krzywcze	Anna Cholas	Rzeszów	10	—
8	Krosno	Anton Łuczyński	Tarnów	1	—
9	Lwów	Eisig Kleinkupfer	Suczawa	2	—
10	Stryj	Andrzej Holak	Sambor	1	—
11	Jasło	Henryk Dulski	Jasienica	2	—
12	"	Antoni Popiel	Brody	1	50
13	Stanisławów	Michał Grosstern	Tarnów	27	-
14	Tarnów	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	Mielec	2	—
15	Staremiasto	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	Drohobycz	3	—
16	Lwów	Petro Kowal	Tolcza	8	—
17	"	D. Schapel	Stanisławów	2	—
18	Tarnów	Mortko Bener	Grybów	2	—
19	"	Jakób Walacz	Żabno	2	—
20	Delatyn	Loria Freundlich	Wiedeń	5	-
21	Biała	Wojciech Sajnoga	Sucha	1	—
22	W. Neustadt	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	W. Neustadt	2	—
23	Lwów — filia I.	Jan Niżankowski	Buczacz	—	50
24	Tłumacz	Wieczór	Horodenka	1	38
25	Wiedeń, Landstrasse	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	Tłumacz	1	—
26	"	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)			—
			Horodenka	1	—
27	Lwów	Samuel Margules	Założce	2	—
28	Sądowa Wisznia	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	Lwów	1	—
29	Tarnopol	Franciszek Barabasz	Tarnów	1	—
30	Lwów	Hermina Müller	Wiedeń	20	—
31	Lwów	Karta zwrotna (Rückmeldung schein)	Lwów	1	35
32	Strzeliska	Spar-und Credit-Verein	Stanisławów	7	50
33	Przemyślany	Moses Schwarz	Drohobycz	3	—
34	Skole	Nachman Eile	Skole	5	—
35	Krzeszowice	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)		3	—
			Kraków		
36	Kraków	Urząd parafialny	Wiśnicz	1	50
37	"	L. Sisjuska	Kraków	1	6

L. 983. (3147 2—3)

Lwów, dnia 4 maja 1883.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony roku 1845.

poleca:

Maselniczki z porcelany, w różnych formatach i wielkościach i różnych deseniach.

Maselniczki ze szkła rzniętego lub prasowanego.

w obfitym wyborze.

Już nadchodzą regularnie naturalne

Wody mineralne do składu głównego Piotra Mikolascha we Lwowie.

(2517 10-?)

ZAKŁAD krowiankowy

koncesyonowany przez Wys. c. k. Namiestnictwo pod dozorem władz sanitarnych

L. J. Kubickiego

weterynarza m. Lwowa i docenta weterynaryi poleca zawsze **świeżą krowiankę.**

Szczepienie w zakładzie, przez doktora medycyny wykonywane, odbywa się codziennie od godziny 4 popołud.

Na żądanie wysyłam za pobraniem.

Lwów, ulica Łyczakowska 7.

(2673 9-24)

Barany Cotswold

czystej krwi prosto z Anglii sprowadzone, jako też **krzyżowany produkt tychże,** są do zbycia w skutek sprzedaży folwarku — **Owce** Cotswold są najodpowiedniejsze do podniesienia wagi ciała i wełny u naszych zwykłych owiec. — Takowe można oglądać w **Tlumaczu.** (3183 2—3)

KAWA

najwyborniejszych gatunków, czysta, silna, aromatyczna, niezabarwiona

nowego zbioru,

w balonach po $4^3/_4$ kilo netto wagi. Wysyłki pocztą za pobraniem do wszystkich miejscow Austro-Węgier.

Za kilo netto z opłatem cła i franco

Perłowa Ceylon najl. nieb.	zł.	1.98
Perłowa Manilla wyb. łag.	„	1.65
Ceylon prima nieb. zielona	„	1.60
Mocca afrykańska doskon.	„	1.54
Mocca praw. arabska	„	1.84
Cuba, gr.-ziarn. ciemn. ziel.	„	1.80
Menado, złota-żółta. najd.	„	1.60
Domingo, wybrana	„	1.40
Jawa, wyśmienita zielona	„	1.36
Santos mocna wyborna	„	1.30
Rio, mocna i dobra	„	1.20
Jamaica smaczna	„	1.14

S. MAITI w Tryeście.

(3305 2—12)

Uwagi godne!

Powiększając skład **towarów korzennych, kolonialnych i owoców** mam zaszczyt zawiadomić, że wszystkie towary jak najtaniej liczę i cenniki na żądanie wysyłam, zarazem notuję

franco.

$4^2/_{10}$ klo.	**bryndzy** świeżej	zł.	3.40
$4^1/_2$ klo.	**fig** sułtańskich	zł.	3.20 do 3.80
$4^3/_{10}$ klo.	**rodzenków** b. pestek I.	zł.	3.46
$4^8/_{10}$ klo	**migdałów** słodkich	zł.	5.52
$4^9/_{10}$ klo.	**ryżu** włoskiego	zł.	1.80
$4^9/_{10}$ klo.	**śliw** suszonych	zł.	2.35
$4^4/_{10}$ klo.	**smalcu** I. w blaszance	zł.	4.25
$4^8/_{10}$ klo.	**słoniny** I.	zł.	4.30

i t. d. (3038 3—5)

Tomasz Gurowicz

Budapeszt, ulica Królewska l. 23.

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położona w zdrowej i pięknej okolicy **miasta** części 1szej, jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr., z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej.

Franciszka Józefa woda gorzka

działa już w małych dawkach zadawalniająco. **Protomedyk Biesiadecki we Lwowie.**
Nie sprawia żadnych uciążliwości. **Prof. Bambergier w Wiedniu.**
Jest skuteczniejsza od innych wód gorzkich. **Prof. Leidesdorf w Wiedniu.**

Należy wyraźnie żądać: **FRANCISZKA JÓZEFA wody gorzkiej.**

Składy wszędzie. DYREKCYA WYSYŁKI w **Budapeszcie.** (1359 9-10)

Pflance Jarzyn i Kwiatów

po miernych cenach rozsyła

za nadesłaniem gotówki lub w części zadatkowane polecenia z zaliczką

Zarząd dóbr

Teofila Łuckiego w Mełny, poczta Strzeliska nowe

Równocześnie poleca pflance kwiatów w sortymentach

1 sortyment	12tu odmian pflanc kwiatów letnich	po 1 kopie	2 złr	20 ct.
1 „	12 „ „ „ „	po 1/2 „	1 złr.	20 ct.
1 „	6 „ „ „ „	po 1 „	1 złr.	10 ct.
1 „	6 „ „ „ „	po 1/2 „		60 ct.

Zamówienia przyjmuje *Zarząd dóbr Mełny*, poczta *Strzeliska nowe*, lub *Główny Skład Nasion*

TEOFILA ŁUCKIEGO we Lwowie.

(3407 1—3)

Nowości z konfekcyi dla dam

jako to:

kostiumy, paletoty, dolmany, zarzutki, płaszcze i t. p.

najnowszego fasonu poleca w największym wyborze

we LWOWIE, ulica Karola Ludwika l. 3

Magazyn Schayerów.

(2352 4-.)

WODA GORZKA MUSSUJĄCA

wyrobu

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

przewyższa wszystkie inne wody gorzkie rodzime, tak co do skutku, jako też co do przyjemności smaku i co do taniości. Gdy bowiem najsilniejsza woda rodzima tylko 6 procent części skutecznych zawiera, **woda gorżka mussująca** wykazuje tychże części 7 procent. Oprócz tego nasycenie kwasem węglowym, tak dzielnie do pobudzenia czynności żołądka się przyczyniającym, odszczególnia tę wodę mussującą od wszystkich wód gorzkich rodzimych, które wcale nie musują, ponieważ tylko nieznaczną ilość, albo też wcale nic kwasu węglowego nie zawierają.

Cena flaszki 16 ct., za próżną flaszkę zwraca się 6 ct.

Składy w aptekach renomowanych.

Oprócz tej wody polecam także:

WODĘ MUSSUJĄCĄ ALKALICZNĄ

lepszą i smaczniejszą jak najlepsze szczawy naturalne, Giesshübl, Apoliuaris, Szczawnica, Selters, i t. p. Służy ona nie tylko jako napój wielce orzeźwiający i krzepiący, bądź sama przez się, bądź zmięszana z winem, ale skutkiem szczęśliwie obmyślanego składu okazuje się także jako znakomicie działający środek przeciw katarom płuc i gardła, przeciw zaflegmieniom, duszności, chrypce, przeciw kaszlom i t. p. Już po użyciu pierwszej szklanki tej wody, głos staje się czystym i dźwięcznym, dla tego też **woda mussująca alkaliczna** odda znakomitą usługę spiewakom i mowcom.

Cena flaszki 16 ct. — Za próżną flaszkę zwraca się 6 ct.

Inne wody mussujące w ścisłem słowa znaczeniu lecznicze, jak: **jodowa, bromowa, magnowa, litowa, żelazista i salicylowa** wyrabiane i wydawane bywają według ordynacyi lekarskiej.

Główny skład wód mussujących leczniczych w aptece pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

(3058 4—18)

Do wynajęcia

ulica Teatyńska l. 11

3 pokoje frontowe, przedpokój i kuchnia od 1 czerwca.
2 pokoje frontowe i kuchnia od 1 czerwca.
2 pokoje, nyża i kuchnia w oficynach od 1 czerwca. — Bliższej wiadomości udzieli właściciel realności, Kazimierzowska 37, lub odźwierny, Teatyńska 11. [3401 1—3]

Tak „**Spezialkarte von Galizien und Bukowina, herausgegeben durch das k. k. militär-geogr. Institut**“ (116 arkuszy) jak również i „**Administrativkarte von Galizien und Bukowina, herausgegeben von Kummersberg**“ (61 arkuszy)— są pojedyńczemi arkuszami po 50 ct. a z przesyłką po 55 ct. zawsze do nabycia **w księgarni J. Milikowskiego we Lwowie,** Rynek 34.

(3335 1-3)

Świeże WODY MINERALNE

tak krajowe jak zagraniczne poleca **handel**

Karola Klimewicza

Lwów, Wałowa 11

Łaskawe zamówienia z prowincyi uskuteczuia się odwrotnie. (3367 2—10)

HISTORYA POWSTANIA

1863 — 1864 r.

2 tomy. Tom I. Ruch narodowy aż do wybuchu powstania 1794 — 1863. Tom II. Powstanie od wybuchu aż do upadku 1863 — 1865 Cena 5 zł. Oprawne w płótno angielskie 6 zł.

Ostatnie lata

Dziejów Powszechnych

od 1846 do dni dzisiejszych.

Wydanie drugie znacznie powiększone. (Rok 1846. Rewolucya we Francyi, we Włoszech, w Niemczech w Węgrzech, w Polsce. Wojna krymska. Wojna włoska. Sprawy pozaeuropejskie. Powstanie w Polsce 1863 r. Wojna duńska, austryacko-pruska, francusko-niemiecka, Komuna, Prześladowania w Polsce. Wojna wschodnia. Panowanie reakcyi). Cena zł. 2.50 Oprawne w płótno angielskie zł. 3.30.

Pamiętniki powstańca

z 1863 i 1864 r.

(Bończa. — Chmieliński. — Bosak. — Krzywda). Cena 1 zł

Powstanie polskie

NAD BAJKAŁEM

i sprawa Kazańska, przez naocznego świadka Z. O. —Cena 40 ct.

O ustanowieniu i upadku

Konstytucyi 3 maja

przez Hugona Kołłątaja.

Cena 1 zł.

Historya Rewolucyi

1794 r. przez jenerała J. Zajączka. Cena 60 ct.

Listy króla Jana III.

pisane do królowej Maryi Kazimiery w ciągu wyprawy pod Wiedeń 1683 r. — Cena 60 ct.

O prześladowaniu

KOŚCIOŁA UNICKIEGO

na Podlasiu

przez Aleksandra Wernickiego

Cena 40 ct.

Wszystkie powyższe dzieła wyszły nakładem

Księgarni Polskiej

A. D. Bartoszewicza i M. Biernackiego

we Lwowie.

(3 40 2 8)